Nr. 218. Niedziela, 24 Września 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 28.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Baczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany hrabio Aehrenthal!

Przyjmuję prośbę wspólnego Ministra wojny, generała piechoty barona Franciszka Schönaicha o zwolnienie go ze stanowiska wspólnego Ministra wojny, a tem samem o przeniesienie w stan spoczynku.

Wiedeń, 20 września 1911.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Kochany hrabio Aehrenthal!

Mianuję generała piechoty, Maurycego Auffenberga, komendanta XV. korpusu i komenderującego generała w Serajewie, Ministrem wojny.

Wiedeń, 20 września 1911.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Kochany Generale piechoty baronie Schönaich!

Czyniąc zadość Pańskiej prośbie o zwolnienie ze stanowiska wspólnego Ministra wojny a tem samem o przeniesienie w stan spoczynku, wspominam z największą wdzięcznością Pańską niemal przez pięćdziesiąt lat znakomicie spełnianą służbę i wyrażam Panu Moje najpełniejsze zadowolenie.

Wiedeń, 20 września 1911.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Kochany Generale piechoty Auffenbergu!

Mianuję Pana Moim Ministrem wojny.

Wiedeń, 20 września 1911.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Rządowo autoryzowany geometra Izydor Schrager, z siedzibą urzędową w Czortkowie, złożył w dniu 7 września 1911 przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 września.

Nowy Minister wojny.

Nowomianowany P. Minister wojny gen. piech. Maurycy Auffenberg urodził się w Opawie w r. 1852, liczy więc 59 lat życia. Po ukończeniu terezyańskiej Akademii wojskowej w Wiener Neustadt, wstąpił z d. 1 października 1871 do armii w randze podporucznika 28 p. p. W latach 1875—1877 odbył studya w szkole wojennej i wyszedł z niej z awansem na porucznika, niebawem zaś przydzielony został do sztabu generalnego. W tym stosunku służbowym odbył kampanię bośniacką, po ukończeniu której pełnił służbę przy komendach korpuśnych w Budapeszcie i Lwowie.

W r. 1880 przeniesiono go w randze kapitana I. klasy do sztabu generalnego, gdzie kolejno przydzielany był do zakładu map wojskowych w wojsk. instytucie geograficznym i do biura kolejowego w generalnym sztabie.

W listopadzie 1888 został Auffenberg majorem, a wkrótce potem szefem generalnego sztabu 28 p. p. w Lublanie, na którym to posterunku pozostał także po nominacyi na podpułkownika (1891).

W jesieni 1892 przeszedł do 96 p. p., a w dwa lata później otrzymał szlify półkownika, a po dalszym roku komendę 23 p. p., następnie zaś przeniesiony został do 78 p. p.

W listopadzie 1900 awansowany na stopień generał - majora dostał 65 brygadę piechoty w Raab pod swą komendę. Z kolei przeszedł do Zagrzebia, jako komendant 36 brygady i awansował tam w maju 1905 na generał-porucznika. W jesieni 1907 r. powierzono gen. Auffenbergowi nowo kreowane stanowisko gener. inspektora korpuśnych szkół oficerów. Na tem stanowisku położył wielkie zasługi około wyposażenia i reorganizacyi korpuśnych szkół oficerskich. Gdy w lecie 1909 zawakowało stanowisko szefa krajowego ziem anektowanych, oddzielone od generalnej komendy w Serajewie i gdy gen. piech. bar. Varesanin powołany został na inspektora armii, jakoteż szefa kraju, mianowany został gen. Auffenberg gen.-porucznikiem, komendantem 15 korpusu i gen. komenderującym Serajewa. Wreszcie awansował gen. Auffenberg na stopień gen. piechoty. Piastuje on godność tajnego radcy, odznaczony został orderem Leopolda i Żelaznej Korony i jest właścicielem 64 pp.

Gen. Auffenberg jest 9tym z rzędu Ministrem wojny Monarchii od czasu wprowadzenia dualizmu. Pierwszym był twórca powszechnej służby wojskowej, bar. John, mianowany 24 lipca 1867. Po jego śmierci mianowany został Ministrem wojny bar. Franciszek Kuhn (1868—1874), po nim zaś kolejno obejmowali tę godność: bar. Aleksander Koller (do 20 czerwca 1876), Artur hr. Bylandt-Rheidt (do 16 marca 1888), bar. Bauer (do 24 lipca 1893), bar. Merkl (do 23 września 1897), gen. Krieghammer (do 17 grudnia 1902), gen. Pitreich do 24 października 1906, wreszcie ustępujący obecnie z dniem 19 b. m. bar. Schönaich.

*

Gen. Auffenberg przyjął w tych dniach współpracownika *Fremdenblattu* i użyczył mu interviewu.

Na zapytanie, jakie J. Ekscelencya zajmie stanowisko wobec przedłożeń wojskowych, odpowiedział: Uczynię tylko zadość życzeniu z Najw. miejsca wyrażonemu, jeśli nową ustawę wojskową w takiej formie, w jakiej ją przedłożono, zaakceptuję bez zmiany; to samo odnosi się do reformy procedury karnej wojskowej. W każdym razie nie taję się, że co do obu tych ustaw uważam za pożądane bądźto pewne uzupełnienia, bądź też rozszerzenia w pewnym kierunku. Idzie mi mianowicie o zmiany nie naruszające jądra sprawy, a jednak takie, by ludności przyniosły niejedno ułatwienie, tym zaś, którzy służą czynnie, korzystniejsze warunki. Tu należy przedewszystkiem uregulowanie kwestyi podoficerów. Życzliwe stanowisko parlamentu byłoby więc nie tylko mnie osobiście miłe, lecz byłoby także przysługą dla sprawy samej.

Zapytany o finansowe żądania, odpowiedział P. Minister wojny:

Pod tym względem mam wyznaczoną marszrutę, której też trzymać się będę. Nie wątpię wszakże, iż Reprezentacya ludów nie okaże się głuchą na wołanie poważnych okoliczności i gdyby okazało się niewątpliwą rzeczą, że nie powinno się zamykać drogi postępom na tem, czy owem polu, apel do parlamentu nie pozostanie bez skutku.

Najmocniej przekonany jestem o tem, że w całej gospodarce państwowej zapanować winna, jak najsurowiej przestrzegana oszczędność. Ale nie byłoby rzeczą słuszną, ani nawet roztropną, gdyby właśnie najważniejszy instrument państwowy miał zostać pohamowany w swym rozwoju przez wzgląd na oszczędność.

W dalszym ciągu rozmowy zauważył P. Minister:

Więcej, niż $^2/_3$ części dotychczasowej mej służby spędziłem w armii, znam przeto jej uzasadnione życzenia bardzo dokładnie i wiem także, wśród jak ciężkich warunków niejeden z dzielnych towarzyszy broni pasować się musi przez całe życie. Uważam też za obowiązek honoru starać się o polepszenie doli mych towarzyszy; nakazuje to mi zresztą sam zdrowy rozsądek, gdyż oficerski korpus, w którym panuje zadowolenie, to główna warownia każdej armii. Leży mi tedy bardzo na sercu życzliwe zrozumienie tych stosunków przez parlament. Tem ważniejsze to i tem konieczniejsze, że n. p. co do polepszenia stosunków awansowych, co do korzystniejszego rozdziału szarż na grupy, mój tak bardzo zasłużony poprzednik posunął się aż do ostatnich granic możliwości.

Szczególną troskliwość, wywodził gen Auffenberg dalej, poświęcę utrzymaniu i pielęgnowaniu wzorowego ducha wojskowego. Na szczęście co do tego wszystko składa się jak najlepiej, a przedewszystkiem wzajemny stosunek pomiędzy oficerem i żołnierzami stoi u nas na wymaganej wyżynie. Specyalnie co do żołnierzy, to, Bogu dzięki, w tym kierunku nie potrzebujemy obawiać się porównania z jakąkolwiek inną armią. Pod tym względem we wszystkich pułkach naszego państwa, wielojęzycznego i tak rozmaitego co do ustroju różnych dzielnic, zebrałem jak najkorzystniejsze spostrzeżenia. — Zwłaszcza wrażenia, jakie zawdzięczam korpusowi XV., który z ciężkiem pożegnałem

ZE ŚWIATA.

Frankfurt nad Menem.

Miasto milionerów. Określenie szumne, ale usprawiedliwione. Gdziekolwiek się zwrócić.... gmachy nowe, według najnowszych wymagań techniki, a często i estetyki postawione, dworzec główny kosztował trzydzieści pięć milionów, teatr dwanaście milionów, muzeum dziesięć milionów, bożnica sześć milionów. Jak się nazywa ulica? Ulica Rotschilda, pałac Rotschilda, biblioteka fundowana przez Rotschilda, muzeum ofiarował miastu milioner Staedel. Przybyszu, marnym robakiem się czujesz wobec tych milionów i milionerów.

Miasto całe powstało, powiedzieć można, w ostatnich latach trzydziestu, miasto nowe oczywiście, lecz stare dzielnice zmalały, utonęły w powodzi szerokich ulic, parków, will i pałaców w ogrodach położonych. Od wspaniałego placu przed dworcem kolei rozchodzi się wachlarzowato sześć głównych ulic, prowadzących do poszczególnych dzielnic miejskich, więc jedna biegnie do Ratusza i do placu katedry, przecinając centrum starego miasta, druga do placu Schillera, stanowiącego środowisko handlowe nowego miasta, trzecia na plac Opery, położony na skraju owej nowej dzielnicy, inne rozbiegają się na dawne przedmieścia, dziś stanowiące najpiękniejsze części miasta, zabudowane mieszkaniami owych milionerów, czyli willami w ogrodach, poprzecinane alejami i usiane parkami, pełne powietrza i zieleni. Frankfurtczyk podobnie jak mieszkaniec Londynu, pracuje w śródmieściu, tam ma biuro, sklep, czy hurtowny skład towarów, mieszka zaś w ładnym domku, zdala od kurzu i gwaru śródmieścia. Z biegiem czasu, gdy braknąć poczęło placów pod budowle w śródmieściu, poczęto stawiać gmachy nowe poza obrębem will i ogrodów i tak powstało Konserwatoryum muzyczne i Szkoła handlowa, oraz stały plac wystawowy na dawnem przedmieściu Bockenheim, a Muzeum Staedla i gmach zbiorów archeologicznych w Sachsenhausen, hen, na przeciwnem wybrzeżu Menu. Dziś więc cały szeroki okręg miejski, otaczający śródmieście stare i nowe, stanowią dzielnice will mieszkaniowych, a po za nimi pierścień najnowszych gmachów: Muzea, szkoły, budowle wystawowe, t. zw. „Palmengarten“, ogród zoologiczny, dworce kolei lokalnych i dziesiątki innych. Ztąd wrażenie, że miasto całe to jeden ogród o pięknych alejach, naturalnie po za zacieśnionem z konieczności śródmieściem. Bodajto mieć pieniądze!

Bo i wnętrza owych gmachów, w wyrafinowanie doskonałem, celowem urządzeniu, jak i w bogactwie zbiorów i zabytków odpowiadają zewnętrznej szacie miasta. Muzeum Staedla, choć nieduże, to jednak gości w murach swoich przynajmniej po jednem dziele wielkich mistrzów, a ze szkoły flamandzkiej i niemieckiej posiada perły prawdziwe, znane i uznane w świecie amatorów i uczonych. Jest więc Botticellego delikatnym pendlem malowany portret kochanki Juliusza de Medici, nieznanej z imienia i nazwiska, lecz rozpoznanej po wplecionym we włosy na sznurze pereł olbrzymim karniolu, który pochodził ze skarbca Medyceuszów. Jest drobnostkowe, niemal rysowane pendzlem Zwiastowanie Carla Crivelli i owa piękna dziewczyna o sztywnych rozpuszczonych włosach z gwoździkiem w ręku, zwana „Sfozza della Ebra“, o autora której spór się toczy wieczny, a przypisują ją, o dziwo, zarówno Włochom: Bartolomeowi lub Marconiemu, jak Dürerowi. Jest tonąca w lekkich cieniach Madonna Corregia, jest mistrz barwy Tiepolo i tytan malarstwa Tycyan. Rembrandta wielki obraz Samson i Dalila zdobi główną salę, jest i uczeń jego Fabricius w znakomitym autoportrecie, malarz wielkich zdolności, którego obrazy zaginęły prawie w zupełności.

Boczne sale zapełniają obrazy mistrzów francuskich nowszej szkoły jak Delacroix, Delaroche, Corot, Millet, Edouard Manet, Claude Monet, Gaugain i van Gogh a każdego z nich reprezentuje nie „fonds du tiroir“, lecz dzieło dobre, charakterystyczne, starannie wybrane. Jest to zasługą młodego dyrektora muzeum p. Swarzeńskiego, który aczkolwiek zapomniał kiedy przodkowie jego osiedli w Niemczech, nazwisko wymawia z niemieckiego Swar-censky i nigdy mowy polskiej nie posiadał, to jednak żonaty jest z Polką, zna kulturę i historyę naszą i do pochodzenia swego przyznaje się, obcując chętnie z Polakami. Obok Staedla zapisał miastu Liebig muzeum rzeźby, które przytuliło w swych murach sławną Atenę Myrona, wykopaną w Rzymie przed trzydziestu laty, a kupioną cichaczem przez przedsiębiorczych Frankfurtczyków; stanowi ona część grupy: „Martias rzucający piszczałki do stóp Ateny“, szczegóły zaś o niej znajdzie czytelnik w „Kronice rzymskiej“, A. Darowskiego (Nr. 183 *Gazety Lwowskiej*).

W ogrodzie, należącym do rodziny von Bethman (z której pochodzi dzisiejszy kanclerz Rzeszy niemieckiej), stoi mała świątyńka grecka, a w niej Ariadna, jadąca na tygrysie, rzeźba tak doskonale imitująca klasyczną sztukę grecką, zarówno w kompozycyi, jak w technice, że gdyby znaleziono ją zagrzebaną w ziemi, archeologowie odgadywaliby w niej conajmniej kopię rzymską z greckiego oryginału. Mistrz Dannecker (1758 do 1841) pracował nad nią okrągło lat ośm.

Lecz największą dumą Frankfurtu jest „Dom Goethego“. Tak, tu urodził się i znaczną część życia spędził największy poeta niemiecki i geniusz wszechstronny, o którym Napoleon I. powiedział: „oto człowiek“. Dom idealnie zachowany, ozdobiony z zewnątrz dwoma wykuszami (Erker), posiada wewnątrz sień obszerną, dalej dziedziniec kamienny z wodą źródlaną w cysternie, a za nią ogródek niewielki, którego część zużyto pod budowę „Muzeum Goethego“. Chociaż na miejscu tuż obok domu wielkiego człowieka, psuje ono nieco wrażenie spokoju i pogody, jaka panować musiała w tym domku tak symetrycznym i tyle uroku posiadającym. Pamiątek po Goethem mnóstwo, wliczając w to miejscowości podmiejskie, w których chętnie przebywał, jak Gerbermühle nad Menem, gdzie odwiedzał codziennie, opiewaną jako Sulejkę, przyjaciółkę swoją panią Maryannę von Willemer. Dom Goethego zakupił w roku 1863 i ofiarował miastu milioner Vogler.

(Dokończenie nastąpi).

Henryk Różan.

sercem, napełniają mnie dumą i jak największem uspokojeniem. To, co tam widziałem, da się osiągnąć z pomocą tylko pierwszorzędnego wojska.

Na tem skończył się interview.

Komisya narodowościowo-polityczna w Czechach.

Przyjęty przez komisyę narodowościowo-polityczną Sejmu czeskiego projekt ustawy o uznaniu tej komisyi za nieustającą, opiewa:

§. 1 Ustanowiona przez Sejm Królestwa Czech na posiedzeniu d. 30 września 1910 komisya narodowościowo-polityczna pozostaje czynną w obrębie obecnego peryodu obrad sejmowych także po odroczeniu lub zamknięciu sesyi.

§ 2. Każda z trzech w § 28 regulaminu obrad Sejmu wymienionych kuryj ma obok 13 przez nią już wybranych członków komisyi wybrać jeszcze trzech zastępców, którzy odpowiednio do przynależności do swej kuryi mają w takim razie wejść w skład komisyi, jeśli któremuś z członków komisyi przeszkody nie pozwalają brać udziału w obradach. Zastępcy mają prawo w każdym czasie uczestniczyć w posiedzeniach komisyi. W obradach jednakże i głosowaniach biorą udział tylko wtedy, jeśli pojawili się w zastępstwie członków komisyi, których powstrzymały przeszkody od udziału w obradach.

§ 3. Członkom komisyi i zastępcom należą się dyety i wynagrodzenie kosztów podróży (§ 20 regulaminu obrad Sejmu). Jeśli komisya odroczona została na dłużej, niż na dni 10, odpada obowiązek wypłacania dyet wobec tych członków komisyi lub zastępców, którzy nie należą do żadnego, z czynnych także podczas odroczenia, komisyj lub podkomitetów.

§ 4. Komisya ma prawo żądać co do pewnych specyalnych przedmiotów oświadczeń Wydziału krajowego, lub za pośrednictwem Marszałka krajowego od Rządu potrzebnych oświadczeń i materyału statystycznego, a zwłaszcza wyjaśnień co do każdorazowego stanu dochodzeń, które zostały wdrożone skutkiem uchwały Sejmu, lub na życzenie komisyi przez Wydział krajowy sam, czy też przez Rząd.

§ 5. Namiestnik, jego zastępca, wydelegowani przezeń komisarze mają prawo jawić się w komisyi i zgodnie z § 18 regulaminu obrad Sejmu, głos zabierać.

§ 6. Zamknięcie Komisyi nastąpić może nietylko w wypadku ukończenia prac jej wyznaczonych, lecz także na podstawie Najw. rozporządzenia. Komisya zamknięta na podstawie Najw. rozporządzenia nie może prac swych podjąć na nowo.

§ 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Wykonanie jej poruczam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

*

O przebiegu obrad komisyi, na których uchwalono ustawę o jej permanencyi, podają pisma następujące jeszcze szczegóły:

Co do tekstu ustawy porozumieli się z sobą przewodniczący stronnictw w ciągu dnia i nie pozostawało już nic innego, jak dokonać kilku drobnych poprawek w technice, by tekst zarówno czeski, jak niemiecki pozostawał w jak najściślejszej zgodzie. Zmiany te przeprowadzono na życzenie p. Pachera.

Zasadnicza dyskusya wywiązała się dopiero przy § 6 przedłożenia, który przewiduje możliwość zamknięcia komisyi nietylko skutkiem wyczerpania programu, lecz także na podstawie Najw. rozporządzenia.

Przeciwko temu postanowieniu podniósł zarzuty p. Sokol, dopatrując się w niem rozszerzenia kompetencyi Korony.

P. Stransky wskazywał na to, że także komisya Rady państwa zwykle przyjmuje takie postanowienia do tekstu ustawy o uznaniu ich za nieustające.

Ze strony niemieckiej zwalczał p. Schreiner, ze strony czeskiej p. Pacak skrupuły p. Sokola.

Ostatecznie §. 6 uchwalono wszystkimi głosami przeciwko głosowi p. Sokola.

Wszystkie inne paragrafy ustawy zostały przyjęte jednogłośnie.

Pod koniec obrad przewodniczący hr. Clam-Martinitz wyraził nadzieję, że praca komisyi narodowościowo-politycznej wyda pożądane owoce i oznajmił, że zwoła komisyę, skoro od Sejmu wyjdzie polecenie uznania jej za nieustającą.

Po zamachu kijowskim.

Sfery najwyższe w Rossyi nie zdecydowały się jeszcze co do tego, kto ma objąć osierocony przez Stołypina fotel prezesa gabinetu.

Wedle *Świeta* w sferach biurokratycznych panuje pewne zakłopotanie z powodu trudności znalezienia godnego następcy Stołypina.

Rossija zapewnia, że kierownictwo sprawami państwowemi powierzone będzie człowiekowi o niezłomnym charakterze.

Riecz pisze, iż postanowiono w jak najprędszym czasie mianować nowego prezesa rady ministrów z obawy, aby zwłoki nie tłumaczono sobie jako wahania w obraniu kierunku polityki. Obecnie całą kwestyę sprowadza się zdaniem *Rieczy* do tego, czy prezesem rady ministrów ma być Kokowcew czy Kriwoszein. Szanse pierwszego nie są większe. Jakkolwiek biurokraci zaprzeczają, by Kokowcew był liberalnym, jednak uznają jego kandydaturę za nieodpowiednią w chwili obecnej. Kokowcew podobno postanowił nie ustępować ze stanowiska ministra finansów, portfel zaś ministra przemysłu i handlu chciałby w swoim gabinecie powierzyć Barkowi.

Dalej wskazuje *Riecz* na Prudczenkę, Płatonowa i Musin-Puszkina jako na domniemanych następców Kasso.

Nowoje Wremia oskarża kadetów, iż ściągają mundur ze zmarłego prezesa rady ministrów i ozdabiają nim swoich kandydatów. Kandydatem żydowskim — zdaniem *Now. Wrem.* — jest Kokowcew. Z całego artykułu przeziera niechęć aby Kokowcew został mianowany premierem.

Pieterb. Listok podaje opinię jednego z dygnitarzy, który mniema, iż Kokowcew otrzyma portfel ministra spraw wewnętrznych, na stanowisko zaś ministra finansów ma być mianowany Prokowskij.

*

Proces przeciwko mordercy Stołypina przeprowadzono wczoraj. Sąd wojenny skazał Bagrowa na karę śmierci przez powieszenie. Kiedy wyrok ma być wykonany, depesza nie podaje.

Pisma rossyjskie ciągle jeszcze zajmują się osobą sprawcy zamachu. Oto garść szczegółów z tego źródła:

Ojciec Bagrowa jest bogatym właścicielem domów w Kijowie; w roku zeszłym dał 85.000 rubli na szpitale. Właściwe nazwisko mordercy brzmi: Mordko Horszowicz Bogrow. Już jako uczeń gimnazyalny był on członkiem organizacyj rewolucyjnych; kilkakrotnie aresztowany, umiał zawsze odzyskać wolność. W latach 1906 i 1907 był członkiem rewolucyjnego komitetu studenckiego, atoli równocześnie pozostawał na usługach tajnej policyi kijowskiej, co oznacza, że swoich towarzyszy denuncyował podczas rozruchów studenckich. Te denuncyacye podpułkownik Kuljabko wysoce cenił i dlatego Bagrowowi ufał zupełnie.

Przed zamachem Mordko Horszowicz wyjechał do Petersburga, gdzie miał mieszkanie. W Petersburgu mieszka jego brat wychrzczony, którego żona jest Rossyanką. Po dokonanym zamachu odbyła się w mieszkaniu petersburskiem Bagrowa rewizya; znaleziono tam odezwy rewolucyjne razem z tajnymi rozkazami policyi w sprawie uroczystości kijowskich.

Bagrow pełnił obowiązki koncypienta adwokackiego u adwokata Krupnowa, który o nim w śledztwie powiedział, że był to elegancki i wykształcony młody człowiek, o którym nikt nie byłby przypuszczał, że jest rewolucyonistą.

W Petersburgu Bagrowa znali w klubach karciarskich. Czasem przegrywał on po kilkaset rubli. Opowiadano o nim, że mu jest obojętne pójść na szubienicę lub też całą noc siedzieć z karciarzami i przegrać całe mienie. Od najmłodszego wieku należał do złotej młodzieży kijowskiej i ubierał się u najdroższych krawców.

*

Zamach rzucił niekorzystne światło na policyę polityczną w Kijowie. Szefa jej Kuljabkę wprost oskarżają, że ponosi moralną współwinę, gdyż oddał Stołypina pod opiekę właśnie Bagrowowi. Kuljabko zniknął z widowni; mówiono nawet, iż popełnił samobójstwo. Pogłoska ta jednak okazuje się mylną, rzekomy samobójca bowiem oświadcza w *Now. Wr.*, że Bagrowowi nie powierzał strzeżenia osoby Stołypina.

Z Petersburga donoszą, że car zarządził niezależnie od przebiegu śledztwa w sprawie zamachu na Stołypina surowe badanie działalności kijowskiej policyi politycznej i funkcyę tę powierzył senatorowi Truszewiczowi.

Podając tę wiadomość, pisze *Rossia*: Są rany, wymagające energicznego leczenia. Jeśli rewizya prowadzona przez senatora Truszewicza stwierdzi istnienie takiej rany, społeczeństwo może być pewne, że rząd bez wahania z wielką energią zaradzi złemu.

Sprawa marokkańska.

We francuskiem ministerstwie spraw zewnętrznych pracowano dnia 21 b. m. nad utekstowaniem formuły, która usunęłaby ostatnie jeszcze dyferencye, stojące na przeszkodzie dojściu ugody do skutku. Odnoszą się one do wykonywania opieki nad niekrajowcami w Marokku, do jurysdykcyi sądów konsularnych i przyszłych stosunków sułtana Marokka z obcemi państwami.

Wyniki tej pracy przejść muszą jeszcze przez alembik Rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta republiki, p. Fallières, najpóźniej zaś w poniedziałek doręczone będą ostateczne uchwały ambasadorowi Francyi w Berlinie, p. Cambon, który znów zakomunikuje je rządowi niemieckiemu. Jeśli Niemcy zgodzą się na propozycye francuskie, sprawę będzie można uważać za ostatecznie załatwioną i ugoda dojdzie do skutku po ścisłem ustaleniu granic tych terytoryów w Kongo, które otrzymać mają Niemcy, jako kompensatę za przyznanie Francyi zupełnej swobody politycznej w Marokku.

Francuska Rada gabinetowa, która roz-

---

83)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

VIII.

Ofiara swego zaufania.

(Ciąg dalszy).

Wzbogacona niespodziewanie Marya Sarnin odeszła spokojna, pełna ufności, z bladym uśmiechem na ustach na myśl, że te pieniądze spadły na nią jakby z nieba.

Ileż to lat, jak nie miała w ręku podobnej sumy!

Jej dobrodziejka mogła już teraz przyjść.

Biedna istota była gotowa dać sobą kierować. Była szczęśliwa, że akcya jej została i dopomoże jej choćby przez jakiś czas żyć bez udawania się do miłosierdzia obcych ludzi.

Czemuż by sprzedać jej nie miała?

Niestety! nieszczęście na nią czyhało. Ufność miała ją uczynić ofiarą szatańskiej machinacyi Turca.

Wróciwszy do domu, zamiary, na jakie od dawna sobie nie pozwalała, umysł jej obległy.

Zmieni mieszkanie, dzielnicę, i Turco jej nie znajdzie.

Godziła się nawet na opuszczenie Paryża, miasta, które dla niej było hańbą, upadkiem i nędzą.

Jakże uczuje się swobodna gdzieś na wsi: za rogatkami Paryża czy na prowincyi, wszystko jedno.

Tęskniła za słońcem i powietrzem.

Chciała żyć, żeby módz wychować swoje dzieci.

Siedmdziesiąt dwa franki, a do tego przeszło dwadzieścia trzy, które jej pozostały z dwudziestu pięciu przyniesionych przez hrabinę!...

Marya Sarnin się uśmiechała.

Jeżeli tylko jej opiekunka się zgodzi, wymówi mieszkanie od przyszłego terminu.

Wróciwszy do domu zastała jeszcze śpiące dziecko, które uśpiła wychodząc.

Radość, której nieszczęsna doznała, nie zmniejszyła jej osłabienia. Pieniądze, słodkie marzenia, nic nie poradziły na spazmatyczną czkawkę i palpitacye serca, które ją zabijały.

Zdyszana, otworzyła okno i upadła na krzesło.

Te napady, mówiła sobie, pochodziły z zaduchy, z niezdrowego powietrza zatrutego przez całą kolonię nędzarzy, mieszkających w tym domu.

Szybko przyjdzie do siebie wśród zieleni pól, w kąpieli słonecznej, która ogrzeje jej krew anemiczną, usuwając zarodki wycieńczenia.

W dwudziestym roku życia!

Czyż życie nie jest silniejsze od choroby?... Czy wiosna nie leczy z wszelkich odrętwień i obezwładnienia, nabytego w ciężkich porach roku?

Otworzyła okno szeroko, żeby przyzwyczaić płuca do innego trybu życia. Pozostawi je otwarte w dzień i w nocy, aby już teraz doznać rodzaju metamorfozy, aby w namiętnem pragnieniu życia usunąć trupią bladość z twarzy i ataki duszności, które czasami stawiały ją u wrót śmierci.

Dwa dni poświęciła na gruntowne uporządkowanie pokoju i oszklonego gabineciku, z których składało się mieszkanie.

Poprała przytem całą bieliznę. Wszystko zostało przygotowane do wyjazdu.

. . . .

W filii Banku francuskiego, w biurze gdzie Marya Sarnin odebrała swoich siedmdziesiąt dwa franki, buchalterzy i kasyer zajmowali się gorliwie rachowaniem i ważeniem złota. Sprawdzali i ustanawiali operacye całodzienne.

Co miało być, stało się.

Kradzież albo ukrywanie skradzionej akcyi, może powolniejszej byłaby odkryta. Przypadek przyspieszył sprawę.

Jeden z urzędników bankowych był zamiłowany w kronikach dziennikarskich. Największą przyjemność znajdował w czytaniu doniesień o skradzionych papierach, a przedewszystkiem o tem, co w jakikolwiek sposób bliższy czy dalszy miało związek ze sprawami giełdy lub banków.

Jeżeli przywiązywał wiarę do tych kradzieży, optymizm jego nie szedł tak daleko, żeby wierzyć, iż bandyci, popełniający te kradzieże, byliby o tyle niezręczni, by kiedyś dać się przyłapać.

Dnia tego ze zwyczaju przeglądał listę wypłaconych kuponów i listę tych, które zastrzeżone zostały.

Nagle, wzrok jego skupił się w jednym punkcie.

Przeczytał numer na kwitku i spojrzał w regestr, gdzie zobaczył ten sam numer.

Żadnej wątpliwości, ktoś wymieniał kupony akcyi zaginionej od dawna i zakwestyonowanej.

Chciał dać znać o swojem odkryciu pełnomocnikowi filii, lecz dla pewności sprawdził po raz trzeci.

— Nie mylę się... — pomyślał — przecież nie jestem ślepy!

Zaczęły się chodzenia, szukania, sprawdzania i ostatecznie, do gabinetu szefa filii sprowadzono inspektora policyi.

— Miejmy nadzieję — rzekł ten urzędnik — że nie podano fałszywego nazwiska i adresu!

. . . .

Dwaj agenci w strojach cywilnych ukazali się pewnego dnia po południu w domu przy ul Everard.

Weszli swobodnie, nie chcąc ściągnąć na siebie uwagi i bardzo spokojnie spytali stróżkę.

— Czy tutaj mieszka pani Sarnin?

— Tak, panie, w głębi dziedzińca schody A, na drugiem piętrze, drzwi prosto.

— Czy zastaniemy tę osobę w domu?

— Z pewnością, panie — zapewniła stróżka. — Pani Sarnin rzadko wychodzi z domu.

— Czy jest sama?

— Prawie zawsze. Rzadko kiedy jej „typ“ u niej się znajduje.

— Kochanek?

— Biedne kobiecisko mi tego nie mówiło, ale to się rozumie. A nawet dziwną jakąś fizyognomię ma ten jegomość!... Oprócz tego — mówiła dalej gadatliwa kobieta — jak się zdaje, nasza lokatorka z drugiego piętra ma zamiar zmienić tryb życia! Ktoś musiał o niej powiedzieć bogaczom. Oto zaczyna gości przyjmować!... Jakaś wielka pani już trzy razy tutaj była. Oprócz tego, lokatorowie jej nie zazdroszczą. Taka biedna mała kobietka!... Dąży zwolna w drodze ku Ojcu Przedwiecznemu!...

— Mówi pani, że w tej chwili jest sama w domu?

— Tak, panie.

— Powiedziała pani?...

Stróżka wyjaśniła po raz drugi, stojąc na progu i wskazując ręką:

— W głębi dziedzińca schody A na drugiem.

Spojrzała ciekawie na agentów bezpieczeństwa publicznego, ale o nic nie pytała.

Nie dali jej zresztą na to czasu. Nie mówiąc więcej przeszli kurytarz, wybrukowany dziedziniec i znaleźli się na wskazanych schodach.

Dokładniejsze badanie zbytecznem było dla dwóch agentów, którzy mieli już swoje przekonanie o lokatorach tego domu. Zdała im się przypomnieć wszystkie nory i nocne szynkownie.

Ileż to razy urządzali zasadzki z powodzeniem!

Weszli na górę i zadzwonili.

Ukazała się we drzwiach Marya Sarnin z dzieckiem na ręku, a drugiem u sukni.

Wobec porządnego stroju obu panów, których nie znała, myślała, że się pomylili i tylko do połowy drzwi uchyliła, gotowa dać wskazówkę, której zażądają.

— Pani Sarnin?

Spojrzała na nich rozszerzoną nagle źrenicą.

— Ależ.... to ja nią jestem — szepnęła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

strzygnąć ma o usunięciu ostatnich jeszcze dyferencyj, miała zebrać się w Paryżu dzisiaj przed południem.

*

Do historyi zatargu marokkańskiego podaje zajmujące przyczynki paryska *Humanité*.

Wedle tych informacyj, w początkach gabinetu Monisa ówczesny minister skarbu Caillaux prowadził z ramienia komisyi budżetowej sprawę towarzystwa N'goko Sangha. Wyniki badań spadały brzemieniem ostrych zarzutów na poprzedni gabinet Brianda. Ale Caillaux rozpoczął pertraktacye z niemieckim posłem Semlerem i redaktorem *Tempsa*, p. Tardieu, o wynagrodzenie za szkody i ewentualne rozwiązanie towarzystwa N'goko Sangha. Tardieu, członek towarzystwa N'goko Sangha, grał rolę pośrednika, a sekundował mu Regnault. Caillaux zdołał pozyskać dla swego planu Cruppiego. Wynagrodzenie Tardieu miało polegać na osłonięciu go przed więzieniem, grożącem mu w razie wykrycia przez sądy udziału jego w sprawie kradzieży politycznych Maimona i Roueta. Do udziału w zyskach miał być dopuszczony Fondére, jeden ze spólników towarzystwa eksploatacyi lasów marokkańskich Sangha Ubangi.

Już 1 maja wiedziano w Paryżu i to od Cambona, o zamierzonej interwencyi niemieckiej. Ale Cambona wysłano do Kissingen, a sprawę N'goko Sangha dalej prowadzono. Nawet wyrażone przez Niemcy niezadowolenie z akcyi koncesyjnej Bomparda w Konstantynopolu, pominięto milczeniem.

Tardieu był o wszystkiem poinformowany przez Roueta i Maimona, mógł więc używać swego stanowiska redaktora *Tempsa*, aby urabiać opinię publiczną. Szło teraz o to, by upozorować sprzedaż terytoryów francuskich przedsiębiorcom niemieckim i nie być zmuszonym do składania rachunków z dochodów tej sprzedaży.

Gdy „Pantera" zjawiła się pod Agadirem, podjęto oficyalny dalszy ciąg tajnych rokowań. Znamienną jest — zdaniem *Humanité* — rzeczą, że po wykluczeniu przez angielskie *veto* Gabum, jako „rekompensaty" dla Niemiec, Francya ofiarowała środkowe Kongo, siedzibę Towarzystwa N'goko Sangha. Szło bowiem o to, by upozorować jeszcze nowe wynagrodzenia dla przedsiębiorców z N'goho Sangha i Towarzystwa lasowego Sangha Ubangi.

To dało rządowi niemieckiemu sposobność podwyższenia swych żądań. Pogłoski o pertraktacyach rozeszły się jednak i przeciw p. Caillaux stanęli pp. de Selves i Delcassé. Tem się też tłumaczą wojownicze mowy tych ministrów.

Cała „kompromitacya" sprawy marokkańskiej polega właśnie na tem, że trudno postawić jasno kwestyę Towarzystw N'goko Sangha i Sangha Ubangi i wynagrodzeń, przyrzeczonych im przez p. Caillauxw zamian za tajemne inne wynagrodzenia.

Również po stronie niemieckiej istnieją sprawy, których zatajenie lub zamaskowanie jest głównem staraniem pewnych kół — i ztąd pochodzą owe coraz zmieniane instrukcye stron obu i stylizacye propozycyj.

Prawdopodobnie będzie się musiał zająć tą sprawą parlament w formie debaty nad interpelacyą. *Humanité*, względnie jej współpracownik, Lysis, twierdzi, że na każde swe twierdzenie, gotów jest przeprowadzić dowód prawdy na podstawie oficyalnych i nieoficyalnych pisemnych aktów. Nie mniej wszakże cały ten komentarz do zatargu marokkańskiego przedstawia się zbyt romantycznie, by nie wypadało przestrzedz przed przykładaniem do niego zbytniej wagi i przed bezkrytyczną wiarą w autentyczność podanych w nim szczegółów.

Paryż. *Agencya Havasa* donosi, że w kołach politycznych są zdania, iż porozumienie francusko-niemieckie o ile chodzi o istotne punkty sporne, można już uważać za załatwione. Pozostanąjeszcze kwestye formalne do załatwienia, zawarcie umowy jest więc bliskie i można będzie natychmiast przystąpić do kwestyi Konga.

KRONIKA.

Lwów, 23 września.

— Kalendarz.

Niedziela (24 września):

Gerarda Bisk. — Homira. — Ftedory Prep.

Wschód słońca o godzinie 5·15 rano, zachod słońca o godzinie 5·19 po południu.

Poniedziałek (25 września):

Aurelii P. — Świętopełka. — Awtenoma.

Wschód słońca o godzinie 5·16 rano, zachód słońca o godzinie 5·16 po południu

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zajęcy.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Zgon JE. Filipa Zaleskiego.** Na pogrzeb ś. p. znakomitego Męża stanu przybywa do Lwowa w zastępstwie Najj. Pana, JE. Starszy Mistrz ceremonii hr. Chołoniewski. Rząd reprezentować będzie JE. P. Minister spraw wewnętrznych hr. Wickenburg; Koło polskie Prezes JE. dr. Leon Biliński.

Wszystkie dzienniki krajowe i wiedeńskie piszą o Zmarłym z największem uznaniem.

Na ręce P. Ministra Galicyi przesłali depesze P. Prezes gabinetu bar. Gautsch, oraz wszyscy Pp. Ministrowie.

Rodzina ś. p. Filipa Zaleskiego otrzymuje bezustannie depesze z wyrazami głębokiego żalu i współczucia od wybitnych osobistości, instytucyj i towarzystw z całego kraju.

Imieniem Koła polskiego złoży wieniec wiceprezydent Izby posłów Rady państwa dr. Ludomił German.

Wieniec u trumny Zmarłego złożyła również redakcya *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika Naukowego i Literackiego*.

— **P. Prokurator skarbu** dr. Karol Engel powrócił z urlopu i objął kierownictwo Prokuratoryi skarbu.

— **Prof. dr. Ziembicki** powrócił do Lwowa i ordynuje, jak dawniej, przy ul. Teatralnej l. 10.

— **Dr. Piotr Kucharski,** specyalista w chorobach dziecięcych powrócił i ordynuje przy pl. Akademickim 2.

— **Półrocze zimowe na Uniwersytecie lwowskim** rozpocznie się 1 października. Wpisy odbywać się będą od 23 b. m. do 8 października, a następnie za zezwoleniem grona profesorów do 16 października, za zezwoloniem senatu do 15 listopada.

Rektorem jest dr. Finkel, dziekanem wydz. teologicznego ks. dr. Wais, wydz. prawnego dr. Doliński, lekarskiego dr. Rydygier, filozoficznego dr. Wartenberg.

— **Biuro krajowe powszechnego Zakładu pensyjnego dla funkcyonaryuszy** przenosi się z końcem września b. r. do własnego domu przy ulicy Zyblikiewicza l. 15. Z powodu przesiedlenia Biuro nie będzie urzędować w dniach 27 i 28 września b. r.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Ropczycach z grupy większych posiadłości ziemskich, rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 25 października b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Zgromadzenie obywatelskie w sprawie drożyzny.** Wczoraj wieczorem odbyło się w sali szkoły Mickiewicza liczne zebranie obywatelskie, zwołane w sprawie drożyzny przez Organizacyę Narodową V. okręgu, na które przybyli prezydent miasta p. Neumann z gronem radnych, poseł dr. Ernest Adam i wiele publiczności.

Zgromadzeniu przewodniczył prezes O. N. V. p. Popiel. Referat wygłosił poseł dr. Ernest Adam, który omówił rosnącą z dnia na dzień drożyznę mieszkań, artykułów żywności, sięgając do przyczyn, leżących w stosunkach ekonomicznych i społecznych, oraz kilku jeszcze innych mowców, poczem uchwalono rezolucyę dr. Wereszczyńskiego która opiewa: 1. Zgromadzenie popiera jak najgoręcej memoryał Rady miasta Lwowa, 2. domaga się zwołania Sejmu, celem zajęcia się sprawą drożyzny, 3. wzywa Rząd, aby zastosował wobec ludności miejskiej to samo poparcie, co wobec ludności wiejskiej, dotkniętej klęskami elementarnemi, 4. wzywa ogół konsumentów do organizowania się na zasadach kooperatywy.

Prezydyum O. N. V. okręgu poruczono wygotowanie memoryałów w sprawie tych postulatów.

— **Wszelkich informacyj w sprawie wpisów** na Politechnikę lwowską, studyów, oraz warunków utrzymania udziela na żądanie Wydział Tow. wzajemnej pomocy studentów Politechniki (adres: ul. Zofii Chrzanowskiej l. 8).

Dnia 26 listopada otwiera Towarzystwo kurs geometryi wykreślnej i rysunków odręcznych dla abituryentów gimnazyalnych. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Towarzystwa codziennie od 12—2 w południe. Prócz tego stale funkcyonującą w łonie Towarzystwa komisya zarobkowa poleca łaskawym względom publiczności zdolnych instruktorów w zakresie szkół średnich, oraz rutynowanych rysowników.

— **Fundacya dla studentek lwowskich.** Państwo Leon i Betti Parnesowie, właściciele realności we Lwowie, utworzyli ku uczczeniu pamięci zmarłej ich 19 letniej córki Maryi Parnesówny fundacyę w kwocie 50.000 koron, przeznaczając odsetki tejże na stypendya po 1000 koron rocznie dla dwóch słuchaczek Uniwersytetu. Jest to pierwsza fundacya wyłącznie przeznaczona dla słuchaczek Uniwersytetu. Oprócz tego złożyli pp. Parnesowie kwotę 7000 koron, a procenty służyć mają na utrzymanie jednej sieroty we Lwowie, tudzież kwotę 7000 koron na rzecz tutejszego szpitala.

— **Posiedzenie komitetu budowy pomnika Smolki,** odbędzie się w poniedziałek dnia 25 września b. r., o godzinie 6 po poł. w sali posiedzeń magistratu (ratusz I. piętro).

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy śp. b. prezydenta miasta Michała Michalskiego odbędzie się dnia 27 września b. m., w kościele OO. Jezuitów o godzinie 9 rano.

— **Ocet podrożał.** Do ogólnej drożyzny artykułów żywności przybyła i zwyżka cen octu. Spowodował ją kartel spirytusowy i zwyżka cen spirytusu, z którego się ocet wyrabia.

— **Jesienny dzień kwiatowo-cukierkowy we Lwowie.** Na zaproszenie komitetu, zebrało się przedwczoraj w mieszkaniu p. Neumanowej przeszło 100 pań z różnych sfer towarzyskich, celem zastanowienia się nad dokładnym podziałem czynności pojedynczych grup. Uchwalono zorganizować po poszczególnych dzielnicach osobne biura komitetu połączone ze składnicami.

Komitet wygotował dokładny spis wszystkich ulic i placów Lwowa z uwidocznieniem czasu, podczas którego odbywać się będzie zbieranie datków i prosi wszystkie chętne do pracy panie i panów, ażeby raczyli od soboty 23 b. m., począwszy, w godzinach między 11 — 1 zapisywać się możliwie jak najliczniej w biurze komitetu, Ratusz I. p.

Zebranie przeto przedwczorajsze liczne i ożywione, przyjęło do wiadomości wszystkie dotychczas przez komitet poczynione zarządzenia, do których dodać nam wypada, iż firma Jan Höflinger, u której komitet, jak wiadomo, zamówił potrzebną znaczną ilość czekoladek — ofiarowała cały dochód z tego zamówienia na cele humanitarno-oświatowe, przez komitet dnia kwiatowego ustalone.

— **Wystawa.** Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej podaje do wiadomości, że wystawa prac wykonanych na majsterskim kursie introligatorstwa, odbytym w salach Instytutu odbędzie się w dniach 24, 25 i 26 września b. r. Wystawa mieścić się będzie w wielkiej sali Instytutu technologicznego ul. Bourlarda l. 5 i zwiedzać ją będzie można: w dniu 24 września (niedziela) od godziny 10 rano do 2 po południu, w dniu 25 września (poniedziałek) od godziny 10 rano do 1 po południu i w d. 4 do 6 po poł. toż samo i w dniu 26 września (wtorek).

— **Zamknięcie ruchu.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie oznajmia, że z dniem 15 sierpnia b. r. zamknięto zupełnie ruch ogólny na szlaku kolei okrężnej Kraków-Zwierzyniec-Podgórze-Bonarka.

△ **Zgubiono:** Anna Wolf, słuchaczka filozofii zgubiła wczoraj w hotelu Bohrera indeks uniwersytecki i inne dokumenta, bransoletę złotą z szafirem i brylancikami; płaszczyk dziecięcy w ogrodzie pojezuickim; pulares z 15 koronami.

△ **Znaleziono:** kapę zawiniętą w gazetę; 70 kor. w banknotach w banku pragskim; kwit na węgle.

△ **Nagła śmierć.** Ubiegłej nocy w domu przy ulicy św. Wojciecha l. 12, zmarł nagle szewc Julian Wojciechowski.

△ **Pobicie dorożkarza.** Do kawiarni „Banzaj" przywiózł wczoraj dorożkarz Roman Tuczapski jakiegoś gościa a gdy chciał odjechać, napadli go jacyś dwaj żołnierze i dwaj cywilni. Jeden z żołnierzy, jak później stwierdzono, Stanisław Piazza, z 19 pułku obrony krajowej, wskoczył na kozioł, pobił Tuczapskiego i chciał go przebić bagnetem. Gdy Tuczapski uciekł z kozła, pojechało całe towarzystwo jego dorożką aż do rogatki Łyczakowskiej, gdzie dorożkę zostawili i uciekli.

△ **Pod kołami wozu.** Z. Cybulski, ekonom SS. Sakramentek eskortował onegdaj po południu wóz, wiozący kamień z Hołoska. W drodze Cybulski chciał wskoczyć na wóz, konie jednak spłoszyły się, a Cybulski wpadł pod koła wozu. Cybulskim, który doznał złamania lewej ręki w ramieniu i dotkliwych obrażeń na czole i twarzy, zaopiekowało się pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Wojowniczy stróż.** Dozorca domu Jan Winter, przy ulicy Kazimierzowskiej pod l. 37, napadł wczoraj na żonę murarza zamieszkałego w tym domu, Annę Brzeską. Winter wszczął z nią kłótnię, a poirytowany wpadł do mieszkania, porwał za garnek z gorącą kapustą i oblał Brzeską. Widząc to mąż, wbiegł i i chciał stanąć w obronie żony, ale wojowniczy stróż zagroził mu siekierą. Sprawa oprze się o salę sądową.

△ **»Emigrant«.** Policya przytrzymała wczoraj Barucha Bichowa, czeladnika fryzyerskiego, rodem z gub. kijowskiej, który krążył po domach i znaczniejszych firmach z prośbą o pomoc. Bichow przedstawiał się jako emigrant, powracający z Ameryki bez pieniędzy i domagał się datków na powrót do domu.

△ **W wozach kolei elektrycznej** znaleziono: klucz wertheimowski, parasol męski i parasolkę damską, 2 ołówki i radyrkę, kartę jazdy dla kształcącej się młodzieży i pugilares z drobną kwotą pieniężną.

△ **Za dręczenie koni** ukarała policya aresztem 24-godzinnym woźnicę Maksyma Czemeryńskiego.

△ **»Zawinił ślusarz, kowala powiesili«.** Buchalter zboru izraelickiego doniósł policyi, że w rzeźni drobiu pojawiają się wyszłe z obiegu kwity na opłatę za bicie drobiu, przez co zbór może ponieść znaczną szkodę. O puszczanie takich fałszywych kwitów w obieg podejrzywano Markusa Golda, „skubacza gęsi" i kilku jego towarzyszy. Wobec tego agent policyjny przeprowadził u nich rewizyę, u każdego z nich zakwestyonował kilka sztuk takich kwitów, żaden z nich jednak nie mógł podać, zkąd się wzięły te kwity. Gdy już kilku posiadaczy kwitów osadzono w areszcie, pokazało się, że niema tu żadnego oszustwa, a winę poniosła drukarnia p. Schläfriga, która kilkaset arkuszy tych kwitów sprzedała handlarzom papieru jako makulaturę, a ci znów sprzedawali papier ten handlarzom do zawijania owoców. Tą drogą powstał gwałt o nadużycia w rzeźni koszernej. Wobec takiego obrotu sprawy, aresztowanych puszczono na wolność.

△ **Sąsiedzkie sprawy.** E. Piepes, agent handlowy, doniósł policyi, że na żonę jego Emmę napadły dwie sąsiadki N. i Z. Kornsteinowe i ciężko ją pobiły. Jako „corpus delicti" Piepes przyniósł pęk włosów, które miłe sąsiadki miały wydrzeć jego żonie z głowy.

△ **Sprytny** Hryńko Onyśko „znalazł" wózek do rozwożenia owoców, a chcąc sobie ściągnąć znaleźne, sprzedawał wózek ów na pl. Gołuchowskich. Wprawdzie zgłosił się właściciel wózka Gerszon Nestel, który oświadczył, że wózek mu skradziono z podwórza jego realności przy ul. Bożniczej, Onyśko jednak twierdził uparcie, że znalazł. Onyśkę oddano do aresztu celem rozstrzygnięcia tego ciekawego „znaleźnego".

△ **Ucieczka rekruta.** Plutonowy obrony krajowej Rużyczka przywiózł wczoraj do Lwowa z Przemyśla rekruta Wład. Czorniaka i miał go odstawić do koszar przy ul. Piotra. W ul. Kościelnej rekrut skorzystał ze sposobności i uciekł.

△ **Umysłowo chorego** mężczyznę, który podał, że nazywa się Michał Katolik, przytrzymano wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej. Przytrzymany zwrócił na siebie uwagę policyi awanturami, jakie wyprawiał i nagabywaniem przechodniów.

△ **Żywa pochodnia.** Mojżesz Schneider, robotnik zajęty w fabryce spirytusu na Bogdanówce zapalił tak nieostrożnie papierosa, że zajęło się na nim ubranie, przesiąknięte alkoholem. Schneider doznał ciężkich poparzeń. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odstawiło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

— **Nowe pismo.** Dzienniki krakowskie donoszą, że tamtejsze Towarzystwo demokratyczne postanowiło w dniach najbliższych wydawać tygodnik.

— **Echa ekscesów wiedeńskich.** Rzeczoznawcy ocenili szkody poczynione podczas ostatnich rozruchów w dzielnicy Ottakring na 100.000 kor., w dzielnicy II. na 40.000, w VIII. na 40.000. Z osób aresztowanych 248 oddano do sądu karnego, 15 do sądu powiatowego, 21 ukarano policyjnie, 35 wypuszczono na wolność.

— **Cholera.** W komitacie Modrus i Peszt wydarzyły się 2 wypadki cholery. W puszcie Sinatelela zmarła jedna osoba na cholerę.

Z Rjeki donoszą, że w Draga zmarła znów jedna osoba na cholerę.

— **Ocalony przez psa policyjnego.** W Strzelnie, w Poznańskiem, zjawił się onegdaj oszust, przedstawiający się jako agent fabryki bicyklów i wyłudzający od naiwnych zadatki na bicykle, których nigdy nie dostarczał. Jeden z mieszkańców Strzelna poznał oszusta i kazał go aresztować, ale rzekomy agent zbiegł, pędząc rączo za miasto. Sierżant policyi Buchmann, puścił się w pogoń za zbiegiem w towarzystwie psa policyjnego. Już w szczerem polu, oszust, widząc, że nie ujdzie pogoni, przystanął nagle i wydobył rewolwer z kieszeni, mierząc do sierżanta. W tej chwili jednak przyskoczył do niego pies i wpił mu się zębami w prawą rękę, trzymającą rewolwer, a policyant przy pomocy innych osób obezwładnił oszusta.

Kronika zagraniczna.

* Straszna burza we Włoszech. Z Rzymu donoszą: Według *Giornale d' Italia* burza, która onegdaj szalała u stóp Wezuwiusza pociągnęła także za sobą ofiary w ludziach. Zginęło 20 ludzi. Wskutek wylewu i namułu naniesionego przez wodą, wiele rodzin zupełnie odciętych jest od świata.

— W Torre del Graeco wiele domów się zawaliło, wodociągi uszkodzone, komunikacya przerwana. W Resinie ulice pokryte wysoką warstwą mułu zaniesionego przez wodę. Także i tam wiele domów uszkodzonych, wodociągi i gazowe rury częściowo zniszczone. Dwóch mieszkańców brak. Płody w polu bardzo ucierpiały.

Z Neapolu wyruszyła ekspedycya ratunkowa w okolice nawiedzione katastrofą żywiołową.

Z Neapolu donoszą: Burza onegdajsza wyrządziła największe szkody w Resina i Torre del Graeco.Kolej na przestrzeni kilku kilometrów uszkodzona, ruch wstrzymany.

* Strajk w Anglii. Tylko połowa robotników Towarzystwa kolejowego w Dublinie usłuchała wezwania do strajku. W innych centrach położenie niezmienione.

Notatki literacko-artystyczne.

»Przewodnik naukowy i literacki«, miesięczny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc wrzesień i zawiera: I. Wacław Michał Zaleski (1799—1849), napisał K. Ostaszewski - Barański. — II. Wspomnienia Karola Kurpińskiego w podróży roku 1823, wydał dr. Zdzisław Jachimecki. — III. Przenośnia w poezyi młodzieńczej Juliusza Słowackiego. (1826 do 1833). Studyum językowo - psychologiczne, napisał dr. Maryan Szyjkowski. — IV. Albania i Albańczycy, napisał Jan Grzegorzewski. — V. Prawdziwi Polacy w XVIII. wieku, napisał Władysław Konopczyński. — VI. Trzy poselstwa Ławryna Piaseczyńskiego do Kazi Gireja, hana Tatarów perekopskich (1601—1603). Szkic historyczny, napisał Kazimierz Pułaski. — VII. Bibliografia *Gazety Lwowskiej*, napisał Władysław Staniszewski.

»Rusi«, czasopisma poświęconego dziejom i kulturze Ukrainy, Podola, Wołynia i Rusi czerwonej, wydawanego przez znanego dziejopisa Kresów, Franciszka Rawita-Gawrońskiego, ukazał się zeszyt trzeci rocznika pierwszego. Zajmującą treść jego omówimy niebawem obszerniej.

»Kronika Powszechna«, tygodnik społeczny, literacki i naukowy, wychodzący już drugi rok we Lwowie, pod redakcyą znakomitego publicysty i powieściopisarza, Teodora Jeske-Choińskiego, zwraca coraz więcej uwagę na siebie doborem artykułów i prac, które składają się na całość żywą, pouczającą, szczerze katolicką i piękną.

Już sam fakt, że pismo, po niespełna dwu latach, potrafiło skupić na łamach swoich tylu doskonałych współpracowników i z dniem niemal każdym zyskuje coraz większą sympatyę i coraz liczniejsze grono czytelników, nietylko w Galicyi, ale w Królestwie, Księstwie a nawet w Ameryce, dowodzi potrzeby istnienia *Kroniki Powszechnej*, którą naczelny redaktor postawił na wyżynie, wysoko przenoszącej ogólny poziom podobnych tygodników.

Kronika Powszechna po za świetnymi artykułami wstępnymi Choińskiego, pisanymi ze znanym temu pisarzowi temperamentem, daje w każdym zeszycie rozprawy i studya literackie, w których, wierna swoim zasadom, broni czystości i piękna prawdziwego rodzimej twórczości, dalej przeglądy społeczne i polityczne, obszerne korespondencye ze wszystkich ziem polskich, pogadanki naukowe, obszerny dział ruchu katolickiego na całym świecie, notatki literackie, fachowe recenzye ze sztuki, nowele, powieści, poezye i t. d.

Cały ten bogaty materyał umie Choiński interesująco ułożyć, dbając równocześnie bardzo o estetyczny wygląd pisma. To też każdy numer *Kroniki* bierze się do ręki z zaciekawieniem — dla wszystkich niemal warstw jest w niej jakaś rzecz nowa, nieznana, przedstawiona w sposób odpowiedni.

Widać w tem rękę doświadczonego publicysty, który wie jak prowadzić pismo, aby uczynić je jak najbardziej poczytnem, środkami jak najgodniejszymi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 23 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Faust", opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy gościnny występ A. Didura i W. Hendrichówny.

W niedzielę, 24 września, wyjątkowo o godz. 3 po południu, „Dzwon zatopiony", baśń dramatyczna w 5 aktach G. Hauptmana, z Różą Łuszczkiewiczówną w roli Rusałki.

W niedzielę, 24 września, o godz. pół do 8 wieczorem, „Sprzedana narzeczona", opera komiczna w 3 aktach Fr. Smetany. Gościnny występ Adama Didura i Wandy Hendrichówny.

W poniedziałek, 25 września, po raz 2, „Fircyk w zalotach", komedya w 3 aktach Franciszka Zabłockiego. Rozpocznie: Posiedzenie czwartkowe króla Stanisława Augusta.

We wtorek, 26 września, po raz pierwszy w bieżącym sezonie, „Opowieści Hoffmana", fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha. Trzeci gościnny występ A. Didura, W. Hendrichówney, oraz pierwszy występ Ady Nekar (Gliulietta) i Józefiny Bleicherowej (Olimpia).

We środę, 27 września, po raz drugi, „Staruszka młoda", komedya w 3 aktach ks. F. Bohomolca; z A. Gostyńską w roli tytułowej. Rozpocznie: „Kawa", komedya w 1 akcie A. ks. Czartoryskiego.

We czwartek, 28 września, po raz drugi, „Opowieści Hoffmana", fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha. Gościnny występ A. Didura, W. Hendrichównej, oraz występ Ady Nekar i Józefiny Bleicherowej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 24 września, „Półdziewice", sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Ósmy gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W poniedziałek, 25 września, „Złoty wiek rycerstwa", żart w 3 aktach Marlowea.

We wtorek, 26 września, „Półdziewice", sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

We środę, 27 września, „Warszawianka", pieśń z roku 1831, napisał St. Wyspiański. — „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą", fraszka w 2 aktach G. Timory. (Popularne).

Repertuar symfonicznej orkiestry włościańskiej z Królestwa Polskiego.

Sambor — sala „Sokoła": w dniach 22, 23, 24-go. Trzy koncerty symfoniczne pod dyrekcyą Namysłowskich.

Drohobycz — miejska sala gimnastyczna: w dniach 25, 26 i 27-go b. m. Trzy koncerty symfoniczne popularne.

Stryj — sala „Sokoła": w dniach 28 i 29 b. m. Dwa koncerty popularne symfoniczne.

Stanisławów — sala „Sokoła": w dniach 30 b. m., oraz 1, 2 i 3 października, cztery wielkie koncerty symfoniczne pod dyrekcyą Karola i Stanisława Namysłowskich.

Z TEATRU.

(„Kawa", komedya w 1 akcie Adama ks. Czartoryskiego. — „Staruszka młoda", komedya w 3 aktach Franciszka Bohomolca).

Morał panował wczoraj bezpodzielnie na scenie lwowskiej; w każdem odezwaniu się aktora była tendencya wychowawcza i dziwić się temu nie można, boć przecież, zdaniem Adama ks. Czartoryskiego, „komedya pobudzając nas do śmiechu, zakłada sobie poprawić w nas defekta, które wystawia, może w nas polepszyć obyczaje, do cnoty zwabić, od niecnoty odrazić, uczynić kogo lepszym obywatelem, człekiem lepszym w cywilnych i prywatnych względach; czego napominania przyjacielskie, duchowne nauki, czytanie ksiąg moralnych dokonać nie mogły, często dokazały widowiska". Wprawdzie o wczorajszem widowisku tego powiedzieć nie można, ażeby taki wpływ umoralniający wywarło, ale z teatru wychodziło się z uczuciem zadowolenia szczerego.

„Kawa" ks. Czartoryskiego, komedya czysto konwersacyjna, bez intrygi, ujęła sobie widzów, jako ciekawy obrazek epoki minionej; wszystkie trzy Jejmoście a mianowicie panie Sobąnudzka, Trzepałkowska i Sentymenlicka, w stylowych tealetach oko bawiących, konwersowały mile i miały dobre przedstawicielki w paniach Rotterowej, Jankowskiej i Sznage. Co do obsady roli Elizy — a grała ją panna Łuszczkiewiczówna — trzeba zwrócić uwagę dyrekcyi, iż młodych sił nie należy bezpotrzebnie zużywać. Fałszywie zupełnie pojął rolę Szastańskiego p. Rasiński; był przesadny i nienaturalny. Inni współgrający wywiązali się z swych zadań poprawnie, tak, iż o całości można wyrazić się pochlebnie.

Daleko więcej niż „Kawa" zajęła publiczność "Staruszka młoda" ks. Bohomolca; jest ona wprawdzie naśladownictwem i to słabem komedyj molierowskich, jednakże dobra gra potrafi ją tak ożywić i urozmaicić, iż można się uśmiać i ubawić do woli. Treść błaha — obrazek jednak z natury pochwycony, chociaż farby wyblakły, zachował pewną świeżość. I dzisiaj jeszcze rozśmiesza ta sześćdziesięcioletnia Umizgalska, chcąca gwałtem wydać się za mąż, a padająca ofiarą podstępu, bo młodzi ludzie, w jej domu bywający i napozór starający się o nią, oszukują ją w tym celu, by jeden z nich, mógł się ożenić z jej siostrzenicą, piękną i młodą panną Agnieszką. W roli starej kokietki, zazdrosnej i pełnej pretensyi, święciła tryumf pani Gostyńska, doskonała w masce i grze; każdy szczegół był tak dobrze obmyślany, tak świetnie wykonany, iż mógł stanowić wzór dla młodszej generacyi aktorskiej. Również słowa uznania wypowiedzieć należy pod adresem pani Dobrzańskiej, znakomitej w roli Katrynki, fraucymerki panny Agnieszki; jej wesołość, żywość i swoboda wprost promieniowały ze sceny. O grze pana Feldmana nalezałoby także pisać w superlatywach; jego Figlarski był wprost przepyszny. Wogóle cały zespół aktorski, grający w „Staruszce młodej", starał się popisać jak najlepiej. Kiedy do tych uwag dodamy, że w reżyseryi i wystawie dekoracyjnej sztuk, nie było żadnych braków, to chyba nie potrzeba nakoniec zachęcać publiczności, ażeby i na następne przedstawienia historyczne stawiła się licznie.

Gbr.

Pięćdziesięciolecie Biskupa Likowskiego.

Półwiekowy jubileusz kapłaństwa i pracy naukowej Biskupa-sufragana gnieźnieńsko-poznańskiego nastręczył społeczeństwu polskiemu sposobność zjednoczenia się w czci i hołdzie dla wielkiego obywatela, żarliwego kapłana i męża głębokiej nauki.

Sala Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu zapełniła się szczelnie gośćmi, przybyłymi nie tylko z Poznania, ale i z bliższych i dalszych okolic Księstwa i nawet ze stron odleglejszych. Wśród obecnych reprezentowane było i duchowieństwo i ziemiaństwo i inteligencya miejska. Estradę przybrano w zieleń i żywe kwiaty, wśród których widniało popiersie Jubilata, wykonane przez rzeźbiarza Marcinkowskiego. O godzinie 6 członkowie zarządu Towarzystwa wprowadzili wśród dźwięków kantaty „Ecce sacerdos magnus", czcigodnego Jubilata na estradę. Następnie wiceprezes Towarzystwa, dr. Swięcicki wstąpił na mównicę i dał obraz życia Jubilata, kładąc, zgodnie z całym charakterem uroczystości, główny nacisk na prace jego naukowe.

Po Tytusie hr. Działyńskim, Karolu Libelcie, Stanisławie Koźmianie i Auguście hr. Cieszkowskim, urząd Prezesa Tow. przyjaciół nauk, którego już sam tytuł drogie w sercach polskich budzi wspomnienia, nie mógł, mówił między innemi mowca, w godniejsze dostać się ręce. Jeżeli poprzedni prezes, Cieszkowski, dał nam w Ojczenaszu syntezę wiary z wiedzą, mądrości objawionej z mądrością nabytą, to teraźniejszego Prezesa syntezę życia tworzy miłość społeczeństwa z miłością nauki.

Jak czcigodny Prezes jął od samego objęcia urzędu pojmować swoje stanowisko, jak jest Towarzystwa i duszą i głową, świadczy choćby to, że dzięki jego niestrudzonym zabiegom i cierpliwości, „tej pani niedoli, co gmach swój stwarza z niczego powoli", w miejsce starego frontowego domu i sąsiedniej kamienicy, stanął okazały gmach Towarzystwa przyjaciół nauk, który, jak słusznie ktoś niedawno temu zauważył, z naszych gmachów może do najpiękniejszych w mieście należy. Gdy w rozmowie z ks. Biskupem mowa była o budującym się gmachu Towarzystwa, zawsze na łagodnej twarzy jego malowały się uśmiech i wewnętrzne zadowolenie. A gdy różnorodne przeszkody, o których najbliżsi zaledwo wiedzieli, utrudniały rozwój Towarzystwa, czcigodny Prezes na duchu nie upadał, wysiłków i zabiegów nie szczędził, byle tylko Towarzystwo z trudnego wydobyć położenia.

W ostatnich czasach czcigodny Prezes niemało dokładał starań, aby do zbiorów muzealnych Towarzystwa przyjaciół nauk z czasem osobny przybył dział etnograficzny.

Zasługi ks. Biskupa Likowskiego około poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk porównał mowca z zasługami, jakie czasu swego położył około warszawskiego Towarzystwa przyjaciół nauk prezes jego, także biskup, Jan Albertrandy.

Stanisław Koźmian, jeden z poprzedników ks. Biskupa na krześle prezydyalnem Towarzystwa przyjaciół nauk, pytał się kiedyś w jednym z swych utworów poetyckich: „Kto zasiewy wyprowadzi w złote plony?" Prawdziwie złote plony pracy i nauki złożył ks. Biskup Likowski społeczeństwu w daninie.

Za te twoje lata trudu mrówczego, tak kończył mowca swe przemówienie, twej czci dla nauki, widzącej żywotnego ducha naszego ku wyżynom kultury powszechnej, za te twoje lata trzeźwej myśli, wielkiego ukochania i szlachetnych celów, za to wyrąbywanie prostej drogi w jutro, za te niespane nad nauką noce i ten mozół około rozwoju Towarzystwa przyjaciół nauk, dajemy ci, Najprzewielebniejszy Jubilacie, w tej uroczystej chwili, i w tej nigdy jeszcze tak jak dzisiaj, po brzegi przepełnionej sali, to, na co nas biednych stać, ale na co ceny nie ma.

Dajemy ci ten oto wielki wieniec obywatelski serc kochających, jaki cię tutaj otacza i łączymy życzenie długiego jeszcze dla społeczeństwa, Kościoła i nauki pożytecznego działania!

Po dr. Święcickim członek zarządu Towarzystwa, prof. dr. Stanisław Karwowski wygłosił wykład o zasługach duchowieństwa polskiego około krzewienia oświaty w narodzie.

W końcu sekretarz generalny Towarzystwa przyjaciół nauk, radca Jan Głębocki w serdecznem przemówieniu zaznaczył, że wieść o jubileuszu Jego Biskupiej Mości rozeszła się szerokiem echem w świecie naukowym, widoczny dowód, jaką czcią, ogólnym szacunkiem i uznaniem cieszy się czcigodny Jubilat, poczem odczytał adres Akademii Umiejętności w Krakowie, oraz telegramy od instytucyj naukowych i osób prywatnych.

Adres Akademii brzmi:

Najprzew. księże Biskupie!

Świecisz w Kościele, świecisz w nauce: przeto świecisz w narodzie przykładem i skutkami Swojej pracy. Kiedy dobiega 50 lat Twych prac i Twych zasług, zapał i uczucie przejmuje się wdzięcznością za wszystko, co przez Ciebie mamy, z gorącem pragnieniem i prośbą do Boga, iżby Ciebie w długie jeszcze lata zachował w czerstwem zdrowiu Sobie na chwałę, a nam na pożytek.

Akademia Umiejętności ma sobie za zaszczyt i chlubę, że Cię do grona swego zalicza. W uczuciach czci, w życzeniach dalszych lepszych lat, i dalszych prac skutecznych, nikomu wyprzedzić się nie daje. Pośrednio zaś składa te powinszowania i życzenia temu uczonemu ciału, któremu przewodniczysz, bratniemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk tak wielce zasłużonemu, tak budującemu pracą i wytrwałością. Jemu życzenia dalszych prac i dalszych owoców pracy, pod tak znakomitem przewodnictwem — Tobie zaś, Najprzew. księże Biskupie hołd najgłębszego uczucia, czci, wdzięczności i życzenia wszelkich możliwych powodzeń i pociech we wszystkich zamiarach i działaniach.

W Krakowie, dnia 20 września.

St. hr. Tarnowski, prezes, *Zoll*, wiceprezes, *B. Ulanowski*, sekretarz generalny.

Z Rzymu następujący nadszedł telegram:

Ojciec święty, otaczający Jubilata specyalną dobrotliwością, udziela mu z całego serca z okazyi jubileuszu apostolskiego błogosławieństwa.

Kardynał *Merry del Val*.

Telegramy nadesłały następujące instytucye: Akademia Umiejętności w Krakowie, Wydział krajowy we Lwowie, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet lwowski, Towarzystwo dla popierania nauki polskiej we Lwowie, Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie. Koło literacko-artystyczne we Lwowie, Rzymsko-katolicka Akademia duchowna w Petersburgu. Towarzystwo wzajemnej pomocy w Krakowie, Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie, a nadto Zarząd Muzeum królestwa czeskiego.

Telegramy gratulacyjne nadesłał dalej liczny bardzo zastęp przedstawicieli Kościoła. Złożyli więc życzenia dostojnemu Jubilatowi: Sędziwy administrator dyecezyi gnieźnieńskiej ks. prałat Dorszewski, Arcybiskup Bilczewski, Metropolita Szeptycki ze Lwowa, Metropolita mohylowski, książę Biskup wrocławski kardynał Kopp, Arcybiskup fryburski, Biskup przemyski ks. Czechowicz, Biskup przemyski ks. Pelczar, Biskup ks. Nowak z Krakowa, Biskup chełmiński ks. Rosentreter, Biskupi lubelski, płocki i brzesko-kujawski, Biskup-sufragan warszawski ks. Ruszkiewicz, Biskup Zschokke z Wiednia, Biskup Fuldy.

Z wybitnych osób świeckich nadesłali telegramy: Ich Eks. P. Minister dla Galicyi Zaleski, P. Namiestnik dr. Bobrzyński z żoną, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, b. Minister dr. Witold Korytowski z Wiednia, Szef sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty dr. Ćwikliński, oraz prof. St. hr. Tarnowski z Krakowa, prezydent miasta Krakowa dr. Leo, Aleksander Kraushar z Warszawy, prof. Laskowski, dziekan Uniwersytetu w Genewie, profesorowie: Balzer, Dembiński, Krzyżanowski, Smolka i Wicherkiewicz.

Życzenia nadeszły także od redakcyj: *Czasu*, *Głosu Narodu*, *Przeglądu Powszechnego* w Krakowie i *Gazety Narodowej* we Lwowie.

Wreszcie nadesła znaczna bardzo liczba życzeń od osób prywatnych z kraju, oraz z zagranicy.

Po odczytaniu telegramów gratulacyjnych, Dostojny Jubilat głosem wzruszonym podziękował za te objawy czci i uznania mniej więcej w następujących słowach:

To, czego tu doznałem, przechodzi moje oczekiwania i moje zasługi. O honory i zaszczyty nigdy się nie ubiegałem. Najmilszą mi praca była cicha, więc też najwięcej odpowiadałoby mojemu usposobieniu, gdyby jubileusz mój przeszedł niespostrzeżenie. Że się stało inaczej, nie moja w tem wina. Wobec tego mogę tylko za dane mi dowody życzliwości i miłości i okazane dobre serce wynurzyć moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Odśpiewaniem kantaty zakończył się obchód odpowiadający całym swym nastrojem i przebiegiem uroczystości chwili.

Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

Niedziela: Zupa rakowa. Gęś pieczona. Czerwona kapusta duszona. Suflet z jabłek.

Poniedziałek: Rosół z kaszką w kostkę krajaną. Sztuka mięsa z zieloną fasolką na kwaśno. Pierogi z serem i śmietaną.

Wtorek: Zupa szczawiowa. Pieczeń wołowa szpikowana wędzoną słoniną. Kartofle tłuczone ze słoniną. Kompot z gruszek i jarzyn.

Środa: Zupa grochowa na boczku wędzonym. Boczek wędzony na gorąco z chrzanem. Makaron włoski z masłem.

Czwartek: Zupa kartoflana przecierana z grzankami. Kotlety wołowe siekane i kalarepka. Ryż z jabłkami wypiekany.

† *Piątek:* Zupa kminkowa z grzankami z chleba. Podpieńki duszone ze śmietaną i kartofle przysmażane. Knedle ze śliwkami.

Sobota: Rosół z kluseczkami wątrobianemi. Sztuka mięsa z sosem pomidorowym. Naleśniki z marmoladą.

P r z e p i s y.

Szynka z baraniny trwała bardzo, wędzona na surowo. Na 15 fnt. baraniny obranej z tłuszczu i kości, wziąć pół klg. soli i 1 dkg. saletry miałko utłuczonej, trochę kolendry. liścia bobkowego, angielskiego pieprzu i zwykłego całego, oraz 2 ząbki czosnku roztarte z solą, tem mięso przesypać w naczyniu dębowem, albo kamiennem i przykryć szczelnie. Tak pozostawić w chłodnem miejscu przez dni 8—10, poczem wyjąć z soli, oczyścić z korzeni i kłaść w pęcherze wieprzowe, ułożyć mięso, ściśle owiązać szpagatem i dać do wędzenia, lecz zapowiedzieć, że ma się używać na surowo. Po wędzeniu owinąć organtyną i powiesić na strychu, a da się kilka miesięcy przechować. Szynka ta naśladuje zupełnie sławną „kozinę", lecz jest od tej ostatniej bez porównania lepsza.

Kiełbasa wędzona z gęsi. Kiełbasę tę używa się na surowo. Mięso z jednej gęsi obrane i drobno pokrajane, wraz z tłuszczem z pod skóry i wewnętrznym, miesza się z łyżką soli, saletry łyżeczkę od czarnej kawy, czosnku mały ząbek utarty, pieprzu białego utłuczonego 12 ziarn, pieprzu angielskiego 8 ziarn. Wymieszać z mięsem doskonale i nadziać w zwykłą kiełbaśnicę, wędzić 24 godzić. Z tej ilości jest około metr kiełbasy; przechować jak szynkę baranią.

Nowina.

Drożyzna a pryszczyca.

Że w kwestyi drożyzny, która ludności w tym stopniu dała się we znaki, pryszczyca panująca u zwierząt racicowych odgrywa pewną rolę, jest faktem oczywistym. Pryszczyca zmniejsza liczbę zwierząt. które w danej chwili mogą być rzucone na targ, a zarządzenia ochronne, podyktowane przez ustawę obowiązującą o tłumieniu pryszczycy. wprowadzają za sobą nieuniknione utrudnienia w obrocie zwierząt racicowych.

Wielu mowców przemawiających na zgromadzeniach publicznych i wiele dzienników zabierających głos w sprawie drożyzny, nie poprzestaje na stwierdzeniu, iż pryszczyca, jako klęska elementarna, jest jednym z czynników drożyzny, nie bierze nawet w rachubę obowiązującej ustawy o tępieniu pryszczycy. która dopóki obowiązuje, wykonywana być musi, lecz winę podrożenia mięsa przypisuje zarządzeniom weterynaryjnym. przedstawiając je jako idące za daleko i piętnując je nawet jako szykany.

Niektórzy przemawiający, lub piszący hypnotyzują się w tych swoich skargach na zarządzenia weterynaryjne nawet tak daleko, że zapominają zupełnie o niektórych innych czynnikach, które daleko większą, niż pryszczyca, w podrożeniu mięsa odgrywają rolę, a nad którymi zastanowić i odpowiednich środków chwycić by się należało.

Ataki wymierzone na zarządzenia weterynaryjne, są zaś tem dziwniejsze, że opierają się niejednokrotnie na nieznajomości tychże zarządzeń, chociaż one nie są utrzymane w tajemnicy, lecz ogłaszane w *Gazecie Lwowskiej*, powtarzane przez inne dzienniki i przesyłane każdej gminie. Co prawda jeden z dzienników twierdzi, że wykazy chorób zaraźliwych u zwierząt ogłaszane są co parę tygodni, podczas gdy rzeczywiście ogłaszane one są według przepisu co tygodnia. Kto jednak bez uprzedzenia zarządzenia te weterynaryjne, wydawane kolejno przez władzę zestawi, ten zda sobie z tego jasno sprawę, że kiedy w r. 1910 pryszczyca nawiedziła niektóre powiaty naszego kraju, władze weterynaryjne wystąpiły przeciw niej z całym rygorem przepisów, ażeby klęskę tę stłumić i do rozszerzenia się jej nie dopuścić.

Usiłowania te odniosły ten skutek, że z wiosną b. r. tylko kilkadziesiąt gmin dotkniętych było pryszczycą. W połowie b. r. pryszczyca wybuchła jednak na nowo, a ponieważ we wszystkich krajach na około Galicyi również się rozszerzyła, przeto stłumienie jej w Galicyi okazało się o wiele trudniejszem, a pryszczyca stała się jednym z czynników drożyzny. Z tym stanem rzeczy przyszło się liczyć władzy weterynaryjnej i odstępując od pierwotnego rygoru w tłumieniu pryszczycy, ograniczać się tylko do użycia tych środków przez ustawę bezwzględnie nakazanych, których władza administracyjna zmieniać nie ma prawa.

Władze weterynaryjne występowały z własnej inicyatywy oraz akceptowały każde żądanie, z którem się do nich zwracali interesenci, oczywiście o ile w granicach ustawy spełnione być mogło. Wobec powtarzających się w tym względzie zarzutów, nie boimy się podać jeszcze raz, cośmy już kilkakrotnie podawali do wiadomości, a w szczególności w odniesieniu do miasta Lwowa, i tak:

1. Mimo wielokrotnego pojawienia się pryszczycy w obrębie miasta w zeszłym i bieżącym roku, dozwolono na odbywanie targów na zwierzęta we Lwowie, jakoteż i na przywóz i przypęd takich zwierząt z miejscowości niezamkniętych i z targów krajowych, a nawet pozakrajowych do rzeźni miejskiej i na targi we Lwowie bez żadnych ograniczeń;

2. już we wrześniu roku zeszłego pozwolono z miejscowości rejonu zamkniętego wolnych od zarazy wyprowadzać i wywozić zwierzęta racicowe wprost na rzeź do rzeźni we Lwowie pod warunkiem, że miejscowy oglądacz stwierdzi niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt w zagrodach (na pastwiskach), z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach sąsiednich;

3. w październiku tego samego roku upoważniono starostwa do urządzenia sprzedaży zwierząt racicowych w gminach nawet zapowietrzonych, celem wywozu zwierząt z tych sprzedaży także do Lwowa na rzeź;

4. z chwilą znaczniejszego rozszerzenia się pryszczycy w powiecie lwowskim, pozwolono w 6 punktach tego powiatu na sprzedaż raz na tydzień w każdym punkcie zwierząt racicowych rzeźnych z rejonu zamkniętego i dostawienie nabytych zwierząt na rzeź do Lwowa;

5. w sierpniu b. r. dozwolono na pędzenie zwierząt rzeźnych do Lwowa nawet przez gminy zapowietrzone i to nietylko z powiatu lwowskiego, ale także z całego powiatu politycznego Gródek Jagielloński i powiatów sądowych: Bóbrka, Busk, Kamionka strumiłowa, Gliniany, Komarno, Kulików, Mikołajów i Żydaczów;

6. w bieżącym miesiącu utworzono targi kontumacyjne na zwierzęta racicowe z obszarów zamkniętych, z zagród niezapowietrzonych i nie sąsiadujących z zapowietrzonemi, wreszcie na specyalne prośby interesentów pozwalało i pozwala Namiestnictwo, przy zachowaniu koniecznych ostrożności, przywozić zwierzęta nietylko z okolic bardzo zagrożonych, ale nawet z zagród przytykających bezpośrednio do zagród zapowietrzonych;

7. w ostatnich dniach na żądanie gminy m. Lwowa wydano jej koncesyę na odbywanie targów nie w trzech dniach, lecz w siedmiu dniach tygodnia.

Władza administracyjna wkracza wreszcie nieustannie w zarządzenia podwładnych jej organów weterynaryjnych i wszystkim wniesionym w tym względzie do niej skargom i życzeniom czyni bezzwłocznie, o ile są uzasadnione i zgodne z ustawą, zadość.

Nie można też pominąć, że przywóz zwierząt do Lwowa jest o wiele dogodniejszy i tańszy aniżeli do miast pozakrajowych, w szczególności Wiednia — ponieważ do Lwowa wolno przywozić zwierzęta racicowe nawet z gmin zapowietrzonych, podczas gdy do Wiednia tylko z gmin wolnych od zarazy.

Gdy się nadto zważy, że mimo zniżki taryfowej, koszta transportu bydła z kraju do Lwowa i Krakowa, już ze względu na mniejszą odległość są znacznie mniejsze aniżeli do Wiednia, przychodzi się do wniosku, że przyczyny drożyzny mięsa we Lwowie szukać trzeba nietylko w pryszczycy, lecz także w innych lokalnych stosunkach.

W tym celu nie od rzeczy będzie przytoczyć i poddać pod rozwagę kilka faktów, które na razie mogliśmy zebrać.

Niejaki Izaak Lauterstein otrzymał dnia 20. b. m. transport mięsa z Bolechowa. które, jak sam oświadczył, kosztowało go w hali mięsa prowincyonalnego, znajdującej się w rzeźni we Lwowie, po uiszczeniu wszelkich należytości:

1 kg baraniny po . . .	0·80 K
1 kg cielęciny po . . .	1·60 K.

Dnia 20. i 21. września b. r. sprzedawano w tej samej hali mięso en gros wołowe i cielęce po 1·60 K za kilogram.

22 września b. r. w powyższej hali ceny mięsa prowincyonalnego były następujące:

1 kg wołowego przedniego	1·40	do	1·54	K
1 kg wołowego tylnego	1·56	do	1·66	K
1 kg baraniny	0·95	do	1·20	K
1 kg cielęciny	1·40	do	1·60	K
1 kg wieprzowiny . . .	1·30	do	1·40	K

Tymczasem w mieście w tych samych dniach płacono w drobnej sprzedaży:

1 kg. mięsa wołowego po	2·10 K
1 „ „ cielęcego „	2·40 K
1 „ „ baraniego „	1·60 K.

Dnia 20. b. m. przywieziono na targ kontumacyjny przy lwowskiej rzeźni z Brzeżan za pośrednictwem Towarzystwa „Silskij hospodar" 140 świń rzeźnych pierwszej jakości. mimo usilnych starań tego Towarzystwa dopiero dnia 22. września zdołano sprzedać 100 po 1·04 do 1·06 za kg. żywej wagi, podczas gdy w Wiedniu płacono na targu dnia 12. września b. r. za świnie galicyjskie przeciętnie po 1.26 K a 19. września b. r. po 1·13 K za kg. żywej wagi.

Nadto wiadomo nam z ust wiarygodnych producentów, że lwowscy przemysłowcy mogą nabywać zwierzęta rzeźne w dostatecznej ilości w kraju i nabywają po cenach umiarkowanych, w każdym razie znacznie niższych od cen notowanych na targach wiedeńskich.

Dowodem tego są ceny płacone za zwierzęta rzeźne na targu lwowskim odbytym 22. b. m., gdzie sprzedawano:

woły tuczne	1 kg.	wagi	żywej	po	1·00—1·10 K
krowy	„	„	„	„	0·80—0·90 K
jałownik	„	„	„	„	0·75—0·85 K
cielęta	„	„	„	„	1·24—1·36 K
świnie	„	„	„	„	1·06—1·08 K

Nieprawdziwą też jest pogłoska, że do Lwowa przywieziono bydło rzeźne z Wiednia, bo ani jednego takiego zwierzęcia nietylko z Wiednia, ale z krajów zachodnich nie przywieziono do Lwowa.

Natomiast w czasie od 1. stycznia do 23. września b. r. wywieziono z rzeźni lwowskiej 31.790 Kg. mięsa do Wiednia i Tarnopola, z tego już we wrześniu b. r. 2.623 kg.

Nietylko więc pryszczyca, lecz i te fakty wymagają rozbioru i dyskusyi.

OSTATNIA POCZTA.

= Według komunikatu *Deutsche Nachr.* deputacya posłów niem.-chrz. Związku narodowego przedstawiła wczoraj bar. Gautschowi swe życzenia i żale, — w tem między innemi sprawę drożyzny, poprawę bytu kolejarzy i konieczność ustawy kartelowej. P. Prezes gabinetu br. Gautsch oświadczył, że Rząd te wszystkie sprawy bacznie śledzi i parlamentowi przedstawi swe przedłożenia.

= Wczoraj na posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego wniósł p. Müller interpelacyę z powodu, że w XX. dzielnicy otworzono szkołę czeską im. Komenskyego, mimo, że akt koncesyjny nie został jeszcze przez władze załatwiony.

Rathauscorresp. donosi w tej sprawie, że Rada szkolna okręgowa wczoraj przedpołudniem otrzymała urzędowe zawiadomienie o bezprawnem otwarciu szkoły, poczem zwróciła się do magistratu, jako do władzy politycznej pierwszej instancyi z prośbą o natychmiastowe zamknięcie szkoły.

= *Köln, Ztg.* otrzymała z Berlina wiadomość, jakoby rząd niemiecki zawarł z Francyą tajną umowę w sprawie Marokka, jest nieprawdziwa.

= W Hiszpanii zapanowało uspokojenie.

W Madrycie wyszły wczoraj znów wszystkie dzienniki. Strajk trwa jeszcze tylko w Gijon i w kopalniach.

Giornale d' Italia donosi, że prezydent ministrów Giolitti oświadczył królowi, iż zajęcie Trypolisu bez poprzedniego porozumienia z Turcyą wymagałoby najmniej jednomiesięcznego dokładnego przygotowania. Potrzebaby do tego 40.000 żołnierzy. Prócz tego wydatki byłyby bardzo znaczne. Dlatego byłoby o wiele lepiej szukać pokojowego porozumienia z Turcyą.

Prawdopodobnie nowy ambasador Garroni, który tymi dniami udaje się do Konstantynopola, otrzyma polecenie podjęcia rokowań z Turcyą w sprawie Trypolisu.

Wedle doniesień z Konstantynopola pułkownik Achmed-Fezi został mianowany komendantem wojskowym Trypolisu.

= *Biuro Reutera* donosi: Do Czungking przybyło 15.000 Tybetańczyków z Czargtu.

= Z Ottawy (Kanada) donoszą: 8 ministrów przepadło przy wyborach. Sądzą, że konserwatyści otrzymali większość 45 mandatów.

Dla wyjaśnienia tej depeszy dodać należy, że wynik wyborów kanadyjskich jest druzgocącą klęską rządu. Platforma wyborcza była bardzo prosta: wolny handel, lub cła ochronne. Liberalny prezydent ministrów kanadyjskich Laurier, po długich rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi, wniósł w parlamencie kanadyjskim traktat handlowy ze Stanami Zjednoczonymi oparty na podstawach wzajemności. Traktat miał dokonać zupełnego przewrotu w polityce cłowej państwa Kanady. Zamiast dotychczasowych ceł ochronnych miała zostać uznana zupełna wolność handlowa na razie w stosunkach ze Stanami. Opozycya jednak złożona z konserwatystów zmusiła Lauriera do rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów, które wydały wyrok potępienia na rząd liberalny. Wobec tego traktat ze Stanami, oparty na wzajemności, nie może być zawarty. Wynik ten jest wodą na młyn angielskiego imperyalizmu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zgon JE. Filipa Zaleskiego.

Kraków, 23 września. Akademia Umiejętności wysłała dziś z powodu zgonu Filipa Zaleskiego na ręce wdowy następujący telegram: „Akademia Umiejętności składa wyrazy najgłębszego współczucia z powodu ciężkiej straty, która nader boleśnie dotknęła nietylko rodzinę, ale zarówno cały kraj i naród, pomny wielkich zasług, jakie nieodżałowany Zmarły położył na wszystkich polach skutecznej swej działalności jako wybitny mąż stanu, znakomity urzędnik i powszechnie wielbiony obywatel".

Wiedeń, 23 września. *Korrespondenz Wilhelm* zaprzecza pogłoskom o odroczeniu ślubu Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa z KsiężniczkąZytą Parmeńską. Ślub odbędzie się w sobotę, 21 października.

Wiedeń, 23 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł starszego naczelnika kancelaryi Franciszka Grubera z Tarnopola do Lwowa, a naczelnika kancelaryi Michała Kuceryba z Przemyśla do Tarnopola z mianowaniem go starszym naczelnikiem kancelaryi.

P. Kierownik ministerstwa handlu zamianował sekretarza pocztowego Kazimierza Mokrzyckiego we Lwowie, radcą pocztowym przy otworzyć się mającej dyrekcyi pocztowej w Opawie.

Kraków, 23 września. Na posiedzeniu komitetu pomocy dla Macierzy Szląskiej postanowiono wczoraj zorganizować w Krakowie dzień składkowy na rzecz Macierzy.

Budapeszt, 23 września. Targ zbożowy zamknięty z powodu święta izraelickiego.

Kecskemet, 23 września. O godz. 3 nad ranem dało się uczuć słabe trzęsienie ziemi. Ponieważ profesor Habenichts z Goty przepowiedział na 22 b. m. trzęsienie ziemi, wielu mieszkańców spędziło noc pod gołem niebem.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 23 września. *(Tel. pr.)* Do krewnych swych, państwa Szczygielskich zamieszkałych w Dolsku, przybyła w odwiedziny z Królestwa 15-letnia Nowakowska; natychmiast bez podania powodu aresztowano ją i odstawiono za granicę; wszelkie sprzeciwy nie pomogły; fakt ten wywołał powszechne oburzenie.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 23 września. *(Tel. pryw.)* W salonach Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych otwarto dziś wystawę francuską; obejmuje ona ogółem 300 dzieł, malarstwa, rzeźbę i grafikę.

Łódź, 23 września. *(Tel. pr.)* Z rozkazu kuratora warszawskiego okręgu naukowego zamknięto tu szkołę kolejową stowarzyszenia pracowników kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Po zamachu.

Kijów, 23 września. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb Stołypina przy wielkim udziale publiczności, deputacye, ministrów i innych.

Na pomnik Stołypina wpłynęło już wiele wkładek.

Na pomniku mają być wyryte słowa, które Stołypin wyrzekł raz w Dumie.

„Wam potrzeba wielkich wstrząśnień, zaś nam — wielkiej Rossyi"

Paryż, 23 września. Policya uwięziła dwóch oszustów, którzy drobnym kapitalistom tutejszym sprzedawali akcye nieistniejących towarzystw i wyłudzili 2 miliony franków.

Paryż, 23 września. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Tetuan, że krąży tam pogłoska, iż generał Alfan przygotowuje zajęcie Tetuanu. Na hiszpański konwój w drodze do Melilli napadł oddział marokkański i zabrał 115 żołnierzy do niewoli, wiadomość o tem krąży wśród krajowców.

Konstantynopol, 23 września. W nocie okrężnej w sprawie Krety oświadcza Porta, iż dopóki sprawa kreteńska nie jest ostatecznie uregulowana, bojkot austryacki będzie trwał nadal. Możliwe jest jedynie nadanie Krecie autonomii, utworzenie kreteńskiej republiki jest wykluczone.

Konstantynopol, 23 września. Słychać, że z powodu wskazówek rządu tureckiego zaniechano bojkotu Włochów w Trypolisie.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przy leczeniu **chronicznego zaparcia stolca** kładzie się przedewszystkiem nacisk na wybór środka leczniczego, któryby nie drażnił, a także przy dłuższem używaniu nie zawiódł. Naturalna woda gorżka **Franciszka Józefa** jest właśnie od dawna takim środkiem, który w rzeczywistości tym wymaganiom odpowiada. Woda „Franciszka Józefa“, pisze tajny radca prof. Senator w Berlinie, „działała zawsze ze skutkiem“.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 września 1911.

Hotel George'a.

Pp. L. hr. Ledochowski z Rossyi, S. hr. Komorowski z Siekierczyc, K. Czarkowski z Niegowiec, A. Radomyski z Rossyi, S. Kowerski z Rossyi, J. Kawecki z Rossyi, A. Smolin z Wiednia.

Hotel Imperial.

Pp L. hr. Koziebrodzki z Hlibowa, B. Dydyński z Dydni.

Hotel Europejski.

P. J. Marynowski z Więckowic.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 września.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	692	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448	—	455	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	557	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	510	—	516	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	98	90	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	40	92	10
Banku gal. ziem. kr. $4\frac{1}{2}$% 60 l.	98	60	99	30
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	98	50	99	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	50	91	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	50	91	20
Pożyczka m. Krakowa	90	—	90	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwen.	91	80	92	50
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	—	91	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	98	—	108	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	40	255	50
100 marek niemieckich	117	70	118	20

kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 września 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	91·75	91·95
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·90	95·10
kwiecień-październik	94·95	95·15
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1590·—	1650·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	423·—	435·—
„ „ 1864 po 100 zł.	606·—	618·—
„ „ 1864 po 50 zł.	303·—	309·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·10	115·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·75	91·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·60	94·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·60	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	443·75	445·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	114·65	115·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·40	93·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·25	93·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·25	122·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·15	95·15
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·65	94·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·—	98·—
Kol północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·65	93·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·—	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·75	114·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·85	111·05
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·50	90.70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	303·—	315·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	431·—	443·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	215·—	221·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·15	92·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·25	93·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·30	93·30
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·50	89·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·—	131·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	246·10	249·10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4\frac{1}{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·—	298·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	275·—	281·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. $4\frac{1}{2}$ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	98·75	99·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	92.05	93·05
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·40	97·40
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·40	97·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·40	87·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	90·90	91·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·10	104·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·65	39·65
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł	501·—	513·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	82·—	88·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·50	75·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	44·90	50·90
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	76·50	82·50
Salma 40 zł. m. k.	260·—	290·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	323·25	324·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4110·—	4125·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	644·25	645·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	840·50	841·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	771·—	775·—
Gal. banku hip. 200 zł.	684·—	686·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	450·—	453·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	543·10	544·10
„ Austro-węg. 1400 kor.	1995·—	2006·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	617·25	618·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·—	277·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	280·—	282·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	434·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5025·—	5040·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	557·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1141·—	1144·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	760·—	764·10
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	740·—	748·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	818·25	819·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2718·—	2728·—
Schodnicy 500 kor.	460·—	470·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	324·—	326·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	240·—	243·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·32	241·60
Paryż za 100 franków	95·80	96·—
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·90	118·10
Włoskie banki	$94·82\frac{1}{2}$	95·—
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·47\frac{1}{2}$	95·65
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·18	19·20
20-markówka	23·55	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·82\frac{1}{2}$	$118·10\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	$2·54\frac{1}{4}$	$2·55\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. VIII. b. 2401/3 (24) (10459 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. od 101.080 do 100.300 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozp. z dnia 4 lipca 1910, L. VIII. b. 2613/24 wykonać się mających w latach 1911—1912, odbędzie się dnia 5 października 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około: 1.200 m³ faszyn wiklowych, 4.800 m³ faszyn lasowych i 60.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 15.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym-Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 400 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911 i 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na rzece Dunajcu pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. od 101·080 do 100.300 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . .

W . . . . . , dnia . . . 1911.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. 17832/II. (10553 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 13 października 1911 odbędzie się między godziną 8 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym Wadowice na rok 1912, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1913 i 1914, lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę dziewięć tysięcy dwadzieścia sześć koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc, jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową.

Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 14/11 (10) (10486 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Hersza, kupca w Mizuniu, odbędzie się dnia 4 października 1911 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Dolinie licytacya 1/3 części realności obj. lwh. 329, 330, 331, 2/9 części realności obj. lwh. 332, 6/36 części realności obj. lwh. 335 i 2/12 części realności obj. lwh. 336 ks. gr. gm. kat. Mizuń.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 2249 kor. 14 h.,

a mianowicie 1/3 część realności obj. lwh. 329 na 1398 kor. 56 hal., 1/3 część realności obj. lwh. 330 na 116 kor. 48 h., 1/3 część realności obj. lwh. 331 na 567 koron 32 h., 2/9 części realności obj. lwh. 332 na 60 kor. 95 h., 6/36 części realności obj. lwh. 335 na 53 kor: 23 h. i 2/12 części realności obj. lwh. 336 ks. gr. gm. Mizuń na 52 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi co do 1/3 realności obj. lwh. 329 kwotę 932 kor. 38 h., co do 1/3 części realności obj. lwh. 330 kwotę 77 kor. 66 h., co do 1/3 części realności obj. lwh. 331 kwotę 378 kor. 22 h., co do 2/9 części realności obj, lwh. 332 kwotę 40 kor. 64 hal., co do 6/36 części realności obj. lwh. 335 kwotę 28 kor. 82 h., co do 2/12 części realności lwh. 336 kwotę 35 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 20 sierpnia 1911.

L. 15.902/11 (10551 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 16 października 1911 odbędzie się między godziną 8 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od wina w okręgu poborowym Maków na rok 1912, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę (2345) dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 21 wrześnią 1911.

L. cz. E. 1244/11 (5) (10594 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 października 1911 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 10 w sądzie tut. odbędzie się licytacya realności lwh. 9 ks. gr. gm. Kalników wraz z przynależnościami składającemi się z 8 drzew owocowych i 3. jasionów.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1666 kor. 50 hal., przynależności zaś na 11 kor.

Najniższa cena wynosi 1118 koron 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 7 września 1911.

L. cz. E. 583/11 (10595 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya: a) realności lwh. 38 ks. gr. gm. Pnikut i b) realności lwh. 564 tej samej gminy.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 837 kor., ad b) 445 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 558 kor., ad b) 297 kor. 27 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 11 września 1911.

L. Nam. VIII. b. 2622/3 (24) (10612 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych i kamienia łamanego do budowli na rzece Dunajcu pod Kurowem w km. od 99 560 do km. 98 950 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych rozporządzeniem z dnia 14 stycznia 1910 l. 381/Xb. ex 09 wykonać się mających w latach 1911—1912 odbędzie się dnia 9 października 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

1.540 m^3 faszyn wiklowych,
6.160 m^3 faszyn lasowych,
77.000 sztuk kołków faszynowych.
2.000 m^3 kamienia łamanego.

Powyż podana ilość materyałów ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 900 (dziewięćset) koron na materyały faszynowe a w kwocie 500 koron na kamień łamany w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według niżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy materyałów faszynowych wyrażony cyframi i słowami, natomiast w ofercie na dostawę kamienia ma być podaną cena za 1 m^3 w stosy złożonego nad brzegiem rzeki.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 września 1911.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911—1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, materyały faszynowe (kamienne) do budowli regulacyjnych na Dunajcu pod Kurowem w km. 99 560 do 98 950 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu a) dla robót faszynowych za opustem (cyframi i słowami). odsetek z cen fiskalnych; b) dla dostawy kamienia i żądam za 1 m^3 kamienia nad brzegiem rzeki w stosy złożonego po . . . . kor. . . . . hal. wyraźnie . . . . (cyframi i słowami).

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . . . .

W . . . . dnia . . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 433/11 (5) (10590)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 października 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya.

a) 1/4 części realności lwh. 416,
b) połowy „ „ 417,
c) 1/3 części „ „ 608 i
d) całej „ „ 147 ks. gr.

gm. Spytkowice objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 2417 kor. 65 h.,
ad b) na 540 kor. 22 h.,
ad c) na 66 kor. 66 h.,
ad d) na 5063 kor., razem na 8087 koron 53 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 1611 kor. 77 h., ad b) 361 kor. 47 h., ad c) 44 kor. 44 hal., ad d) 3375 kor. 33 h., razem na 5443 kor. 1 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczos godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. E. 42311 (7) (10577)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Leiby Schwindlera odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Baligrodzie licytacya:

1. 1/7 lwh. 49 gm. Mchawa (budynek i grunta),
2. 2/6 lwh. 231 gm. Mchawa (grunta),
3. 1/2 lwh. 230 gm. Mchawa (grunta).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 677 kor. 22 h.,
ad 2. na 1333 kor. 32 h,
ad 3. na 57 kor., — razem 2067 kor. 54 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 451 kor. 48 hal, ad 2. 888 kor. 88 h., ad 3. 38 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 2 września 1911.

L. cz. Prez. 634 14/11 (10556)

Celem zabezpieczenia dostawy węgla kamiennego dla nowych budynków sądu obwodowego w Czortkowie na sezon zimowy 1911/12 w ilości około 50 wagonów (500.000 klgr) rozpisuje się licytacyę ofertową.

Węgiel ma być dostarczony do magazynu sądu obwodowego w Czortkowie.

Do oferty należy dołączyć certyfikat, że ofiarowany węgiel jest niespiekający się, długopłomienny o wartości opałowej 6000 kaloryi (Langflammige Würfelkohle).

Zamknięte i opieczętowane pisemne ostemplowane na 1 kor. oferty opatrzone napisem „oferta N. N. na dostawę węgla" z wyszczególnieniem jakości i ceny za 1 wagon pojemności 1000 kg. wagi netto z dostawą do magazynu budynku sądowego przy dołączeniu wadyum w wysokości 5 prc. od ogólnej ceny ofertowej w gotówce lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne przedstawiających wnosić należy do 3 października 1911 do godziny 12 w południe do Naczelnictwa c. k. Sądu powiatowego w Czortkowie w którym to dniu nastąpi komisyonalne otwarcie ofert.

Rozstrzygnięcie ofert zastrzegło sobie Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Szczegółowe warunki dostawy są do przeglądnięcia w kancelaryi prowadzącego księgę pieniężną Sądu powiatowego w Czortkowie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Czortków, dnia 15 września 1911.

Z. D Z. 26 628/1911 VI. (10607 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1912, eventuell für die Jahre 1912 und 1913, eventuell 1912, 1913 und 1914, die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 5 prc. Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Seilerwaren" versehen sein müssen, sind bis längstens 10 Oktober 1911 mittags, bei der genannten k. k. Generaldirektion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen, die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. General-Direktion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 12 September 1911.

L. cz. E. 1163/11 (5) (10601)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Skoczka syna Augustyna w Radomyślu nad Sanem odbędzie się dnia 26 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya:

1. całej realności lwh. 41,
2. 1/4 części realności lwh. 45,
3. całej realności lwh. 173, gminy Orzechów.

Stosowną kwotę na prawo dożywotniego użytkowania 1/4 lwh. 41 i 45, która ma być utrzymana, stracono z ceny szacunkowej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę sa ocenione: ad 1. na kwotę 342 kor., ad 2. na kwotę 1220 kor., ad 3. na kwotę 3684 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 228 kor., ad 2. 813 kor. 34 hal., ad 3. 2456 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 16 sierpnia 1911.

L. cz. E. 923/11 (10581)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jadwigi Zazulak gospodyni w Czelhanach, odbędzie się dnia 14 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Bolechowie licytacya 1/5 części realności lwh. 121 ks. gr. gm. Czołhany, w protokole ocenienia z dnia 26 lipca 1911 bliżej opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1281 koron.

Najniższa cena wynosi 854 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 11 września 1911.

L. cz. E. 731/11 (5) (10529)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Knolla kupca w Pruchniku, odbędzie się dnia 1 października 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem licytacya lwh. 511 Rokietnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 341 kor. 57 h.

Najniższa cena wynosi 227 kor. 72 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. E. 448/11 (4) (10260)

Edykt.

Dnia 3 października 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya połowy realności lwh. 520 ks. gr. gm. kat. Staniątki objętej składającej się z łąki ocenionej na 1289 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 860 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, 20 sierpnia 1911.

L. cz. E. 186/11 (8) (10593)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 18 października 1911 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8 licytacya 1/4 części realności lwh. 732 gm. Łańcut, składającej się z domu murowanego i placu budowlanego o powierzchni 1 ar. 82 m^2.

Wartości szacunkowej 2595 kor.

Najniższa cena wynosi 1297 kor. 50 h.

Akta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 12 września 1911.

L. cz. E. 716/11 (4) (10528)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta w Jarosławia, odbędzie się dnia 17 październik 1911 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacya lwh. 71 i 169 gm. Rzeplin.

Nieruchomość lwh. 71 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5930 kor. 64 h., lwh. 169 na 817 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi lwh. 71 na 3953 kor. 76 hal., lwh. 169 na 545 kor. 2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku..

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 27 sierpnia 1911.

L. cz. E. 541/11 (5) (10530)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Wachsa, kupca w Pruchniku, odbędzie się dnia 24 październik 1911 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacya realności lwh. 178 gm. Wola węgierska.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1194 kor. 7 h.

Najniższa cena wynosi 729 kor. 38 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 8 września 1911.

L. cz. E. 1516/11 (4) (10597)

Zobowiązana Tekla Czerkawska w Hnilczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zawałowie, odbędzie się dnia 17 października 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Podhajcach licytacya realności obj. lwh. 2284 ks. gr. gm. kat. Hnilcze wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 kor., przynależności zaś na tej realności na 148 kor

Najniższa cena wynosi 665 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 8 sierpnia 1911.

L. 18.791/911 (10609 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1912 bezwarunkowo, zaś z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się drugą publiczną licytacyę na dzień 5 października 1911 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum, oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministersterstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązanym jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. Podatku spożywczego od mięsa.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		10% wadyum		Klasa taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
		K	h	K	h		
1	Czchów	3100	—	310	—	III.	dnia 5 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Przecław	1361	—	137	—	III.	
3	Radomyśl wielki	6311	—	632	—	III.	
4	Ryglice	1027	77	103	—	III.	
5	Szczucin	5200	—	520	—	III.	

II. Podatku spożywczego od wina.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K	h	10% wadyum K	h	Licytacya ustna odbędzie się
6	Brzostek	338	—	34	—	dnia 5 października 1911 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
7	Pilzno	489	—	49	—	
8	Radłów	1465	—	147	—	
9	Radomyśl wielki	3325	92	333	—	
10	Szczucin	1229	50	123	—	
11	Tuchów	445	—	45	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 20 września 1911.

L. 29.562/11 (10613 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach poborowych wyszczególnionych w wykazie niżej umieszczonym odbędą się w tej Dyrekcyi każdym razem od godziny 9 z rana, trzy publiczne ustne licytacye z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Pierwszą licytacyę przedsięweźmie się dnia 19 października 1911 o godzinie 9 z rana w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie co do wszystkich przedmiotów wyszczególnionych w wykazie.

Co do tych przedmiotów, które przy pierwszej licytacyi nie zostaną wydzierżawione, przedsięweźmie się drugą licytacyę dnia 31 października 1911.

Co do tych przedmiotów, które ani przy pierwszej ani przy drugiej licytacyi nie zostaną wydzierżawione przedsięweźmie się trzecią licytacyą dnia 9 listopada 1911.

Prawo powyższe wydzierżawia się na rok 1912 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1913 i 1914, albo też bezwarunkowo na lata 1912, 1913 i 1914.

Do ustnych pisemnych ofert ma być dołączone wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne mają być wniesione do rąk c. k. Dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego, najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego licytacyę.

Na kopertach ofert należy podać przedmiot, którego oferta dotyczy, oraz datę licytacyi.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawę, tudzież wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów poborów można przejrzeć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie i w Nadzorach straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.

Kwity depozytowe na złożoną kaucyę niewygasłej dzierżawy, lasy i książeczki wkładkowe kas oszczędności nie będą jako wadya przypuszczane.

W y k a z.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku		Cena wywołania		Wysokość wadyum	UWAGA
				K	h		
1	Chełmek	podatek spożywczy od	mięsa	2750	—	10 prc. ceny wywołania	
2	Krzeszowice			11600	—		
3	Liszki			7000	—		
4	Skawina			6600	—		
5	Wiśnicz			7131	60		
6	Bochnia		wina	1807	—		Dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, będą obowiązani w myśl § 2 ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. rozp. kraj. pobierać oprócz państwowego podatku spożywczego od wina także 30 prc. dodatek krajowy do tego podatku i uiszczać na rzecz kraju 30 prc. rocznego czynszu dzierżawnego, płaconego za dzierżawę prawa poboru państwowego podatku spożywczego od wina.
7	Dobczyce			400	—		
8	Krzeszowice			3873	—		
9	Siepraw			407	—		
10	Skawina			1000	—		
11	Ujście solne			400	—		
12	Wieliczka			2538	—		
13	Wiśnicz			1250	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 20 września 1911.

L. 29.936/11 (10504 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Drohobycz-Borysław, Komarno, Medenice, Turka, jakoteż pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych Drohobycz-Borysław, Komarno, Medenice. Podbuż. Stara sól, Stryj i Turka na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1914 pod następująbymi warunkami:

1. Licytabya odbędzie się dnia 12 października 1911 o godzinie 9 rano do 2 po południu w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacyi.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota podana w wykazie niniejszym poszczególniona:

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum	Uwaga
				K	h	K	
1	Drohobycz-Borysław	podatek spożywczy od mięsa	I. kl.	70 280	24	7.028	
2	Komarno		III. kl.	10.055	12	1.006	
3	Medenice		III. kl.	1.350	—	135	
4	Turka		II. kl.	13.915	—	1.391	
5	Drohobycz-Borysław	podatek spożywczy od wina, moszczu winnego i owocowego	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	9.057	50	906	
6	Komarno			1.717	17	172	
7	Medenice			827	17	83	
8	Podbuż			201	—	20	
9	Stara sól			602	—	60	
10	Turka			2 503	—	250	
11	Stryj			6.425	—	643	

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopaństwowych obligacyach.

Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do 12 października 1911 godz. 9 rano a skoro ustna licytacya się ukończy t. j. o godz. 2 popołudniu zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Gdy się już rozpocznie otwieranie pisemnych ofert — przyczem oferenci mogą być obecnymi — nie będą żądane późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Z chwilą rozpoczęcia ustnej licytacyi pisemne oferty nie będą już więcej dopuszczone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 16 września 1911.

L. 19.494/911. (10608)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje I. publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na trzy lata t. j. na rok 1912, 1913 i 1914 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1912 z milczącem przedłużeniem kontraktu na rok 1913 względnie 1914.

Licytacya ta odbędzie się dnia 17 października 1911 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwidocznionem.

Bliższe warunki licytacyi, jakteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

Wykaz przedmiotów, które będą wydzierżawione:

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy		Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K	Cena wywołania h	Wadyum K
1	Chorostków	prawo poboru podatku spożywczego od	mięsa	III. klasa	12	5028	77	502
2	Husiatyn				18	6905	50	691
3	Probużna				12	6342	—	635
4	Jagielnica				19	5005	—	500
5	Korolówka				22	4302	—	431
6	Suchostaw				4	501	—	50
1	Borszczów		wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa ustawy z 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	8	600	—	60
2	Chorostków				12	950	25	95
3	Husiatyn				18	576	36	58

UWAGA. Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony.

Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Czortków, dnia 16 września 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. V. 688/11 (10483 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku podaje po myśli § 376 p. k. do wiadomości, że w ts. depozycie znachodzą się następujące przedmioty należące do niewiadomych właścicieli:

1. l. cz. U. 57/1 łyżka stołowa srebrna, w sprawie karnej przeciw Karolinie Żurek o kradzież,

2. l. cz. U. 948/1 pugilares sakiewkowy żółty o 2 przegrodach, w sprawie karnej przeciw Janowi Mazurkowi o kradzież;

3. l. cz. Z. 39/1 dwie 20 halerzówki w sprawie karnej przeciw Józefowi Pyrczowi o kradzież;

4. l. cz. U. 846/1 pugilares sakiewkowy, czarny o 2 przegrodach z kwotą 2 kor. 8 hal., 2 medalikami i 1 guzikiem kościanym w sprawie karnej przeciw Janowi Stefańskiemu o kradzież;

5. l. cz. Z. 104/1 zegarek srebrny o jednej kopercie bez szkła i bez wskazówek w sprawie karnej przeciw Janowi Wodzie o kradzież;

6. l. cz. Z. 201/1 pugilares czarny z 12 zapisanymi kartkami ołówkiem i kwotą 29 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Pachowi o kradzież;

7. l. cz. Z. 129/2 kwota 4 kor. 90 h. w sprawie karnej przeciw N. N. o występek z 335 u. k;

8. pugilares sakiewkowy o jednej przegródce z kwotą 18 halerzy;

9. l. cz. U. 1057/3 para kolczyków z brylantami i czarnem etui, w sprawie karnej przeciw Stefani Kubala o kradzież;

10. l. cz. U. 901/4 kwotę 2 kor. 11 h., w sprawie karnej przeciw Konstantemu Gruszczyńskiemu i spóln. o § 522 p. k.;

11. l. cz. U. 2051/4 kwota 50 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Mrówce o opilstwo;

12. l. cz. U. 2101/4 wycofana z obiegu moneta na 25 centów w sprawie karnej przeciw Stanisławowi Kądziołce o kradzież;

13. l. cz. U. 38/5 jedna korona nacięta na brzegu w sprawie karnej przeciw Janowi Biernatowi o kradzież;

14. l. cz. U. 1067/5 srebrna moneta za 25 centów w sprawie karnej przeciw Jakóbowi Gagatkowi o oszustwo;

15. l. cz. U. 382/7 pugilares z kwotą 2 kor. 70 hal. i pugilares z kwotą 2 koron 32 hal, w sprawie karnej Micha'a Krakowskiego, Józefa Biodrowskiego i spól. o kradzież;

16. l. cz. U. 567/5 chusteczka z kwotą 2 kor. 74 hal., w sprawie karnej przeciw Adamowi Sikosze o kradzież;

17. l. cz. U. 1330/4 gotówka 11 koron 10 hal., w sprawie karnej przeciw Katarzynie Grzybowskiej o kradzież;

18. l. cz. Z. 157/7 kwota 26 halerzy w sprawie karnej przeciw Janowi Plesińskiemu o zbrodnię kradzieży;

19. l. cz. U. 2525/7 kwota 54 halerzy w sprawie karnej Marcina Oleksitza o kradzież;

20. l. cz. U. 2828/7 kwota 36 hal. w sprawie karnej przeciw Józefowi Skrzypsk i spól. o 522 kor.;

21. l. cz. Z. 279/7 kwota 1 kor. 24 h. w sprawie karnej przeciw Józefowi Paciorkowi o kradzież;

22. l. cz. Z. 155/9 pugilares z kwotą 4 kor. 20 hal., w sprawie karnej przeciw Bazylemu Bublowi o kradzież;

23. l. cz. Z. 182/9 dwa medaliki w sprawie karnej Joanny Kuza o kradzież;

24. l. cz. Z. 216/9 złoty pierścionek ślubny, w sprawie karnej przeciw Floryanowi Łanocha o kradzież;

25. l. cz. Z. 253/9 gotówka 3 kor. 75 hal. w sprawie karnej przeciw Władysławowi Śliwińskiemu o kradzież;

26. l. cz. U. 682/10 srebrna łyżeczka, w sprawie karnej przeciw Władysławowi Górskiemu o kradzież;

27. l. cz. U. 426/10 kwota 14 hal. w sprawie karnej Abe Schreibera o kradzież;

28. l. cz. U. 467/10 kwota 50 hal. w sprawie karnej przeciw Katarzynie Cięciwa o kradzież;

29. l. cz. Z. 207/10 kwota 2 kor. w sprawie karnej przeciw Wincentemu Stolarczykowi o kradzież;

30. l. cz. U. 1925/10 pugilares z kwotą 4 kor. 76 hal. i dwie złote obrączki, w sprawie karnej przeciw Augustynowi Bernackiemu o kradzież.

W myśl § 376 p. k. wzywa się osoby, które rościłyby sobie prawo własności do powyż wymienionych przedmiotów, by w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w sądzie tutejszym się zgłosiły i swe prawa własności wykazały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzesko, dnia 31 lipca 1911.

L. cz. Cm. 2/11 (10521 2—3)

Edykt.

Przeciw Feliksowi Sierocie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Artemija Wołocha pozew o 475 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4 października 1911 o godz. 9 rano w tymże sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Feliksa Sieroty ustanawia się p. dr. Hermana Koflera adw. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Feliksa Sierotę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. Cw. X. 2655/11 (1) (10509)

Edykt.

Przeciw dr. Edwardowi Lilienowi adw. we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pozew o 1600 kor.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty z dnia 10 sierpnia 1911 Cw. X. 2655 11 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Edwarda Liliena ustanawia się p. dr. Ludwika Glasera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Edwarda Liliena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1911.

L. cz. Cw. X. 2919/11 (1) (10510)

Edykt.

Przeciw dr. Edwardowi Lilienowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. we Lwowie przez Józefa Braemera we Lwowie pozew o 4500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Edwarda Liliena ustanawia się p. dr. A. Freilicha adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Edwarda Liliena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział X.

Lwów, dnia 6 września 1911.

L. Prez. 2982 (18 P/11) (10570 1—3)

Ogłoszenie.

Jego Ekscelencya prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla IV. kadencyi sądu przysięgłych dnia 13 listopada 1911 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Chylińskiego jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego dr. Mandybura i Praczyńskiego oraz radców sądu krajowego Hessego, Lityńskiego, Wojtasiewicza, Olszewskiego, dr. Czajkowskiego i Dmochowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 21 września 1911.

L. Prez. 1422 (18 P/11) (10604)

Obwieszczenie.

Dla IV. nadzwyczajnej i VI. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się a to: IV. kadencyi nadzwyczajnej 3 listopada, a VI. zwyczajnej 1 grudnia 1911 o godz. 8·30 przed poł., zamianowało prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu krajowego karnego Stanisława Miłaszewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego Jakóba Löbensteina, Jana Garlickiego, Franciszka Ksawerego Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego, Wincentego Mromlińskiego i radców sądu krajowego Filipa Drexlera, Tadeusza Zakrzewskiego, Tadeusza Rybickiego, Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego i Kazimierza Schoenetta.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 20 września 1911.

L. cz. C. I. 149/11 (1) (9915)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kuryło z Ostobuża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Uhnowie przez Feliksa Łotockiego pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 88 ks. gr. gminy Staje.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 3 października 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Górnickiego ustanawia się p. dr. Zygmunta Witza adw. w Uhnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Górnickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 6 maja 1911.

L. cz. C. V. 462/11 (1) (10600)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Nadricznemu z Załanowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Kaśkę Chandij zam. Nadriczna z Załanowa pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano do tego sądu, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Ilka Nadricznego ustanawia się p. dr. Pinkasa Schärfa adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Ilka Nadricznego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 16 września 1911.

L. cz. C. IV. 329/11 (1) (10535)

Edykt.

Przeciw Süsslowi Fassowi z Czudca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Chaima Schwebela z Rzeszowa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 października 1911.

Celem strzeżenia praw Süssla Fassa ustanawia się p. adw. dr. Henryka Schernsteina w Strzyżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Süssla Fassa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Strzyżów, dnia 18 września 1911.

L. cz. C. III. 171/11 (1) (10485)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Obarze z Szarwarku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Stanisława Sipiorę pozew o 575 kor. i 10 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Wężowicza w Szarwarku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 12 września 1911.

L. VII/a 4570 (10549)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Teodozius Gliński z Wiednia wniósł podanie dnia 15 września 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Tarnopolu przy ulicy 3 Maja.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 września 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. VII/a 4520 (10542)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stefan Stanisław 2 im. Panasiński zarządca apteki w Rymanowie wniósł podanie dnia 11 września 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Sanoku, w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 18 września 1911.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 271/11 (1) (10592)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Taubie Krebs, Chawie Perlmutter, Chanie Perlmutter i Basi Filur wniosła Chana z Karfiołów Dörfler pozew o własność i intabulacyę części realności lwh. 511 w Łańcucie zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 6 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Meilech Perlmutter kupiec z Łańcuta będzie ich zastępywać dopokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 19 września 1911.

L. cz. C. I. 367/11 (1) (10538)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Dumie wniosła Marya Walicka skargę o ojcostwo i alimenta.

Rozprawę wyznaczono na dzień 6 października 1911.

Kuratorem pozwanego ustanowiono Michała Dumę z Jeziórka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnobrzeg dnia 8 września 1911.

L. cz. Cg. I. 198 11 (3) (10571)

Edykt.

Przeciw Binie Spiegel recte Weinreb zam. Schorr z Rachini, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Rachelę Schleicher pozew o zapłatę kwoty 1060 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 92.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Rabinowicza adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 9 września 1911.

L. cz. C. I. 169/11 (3) (10518)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie Popiela przedtem w Pławnej wniósł Jan Dziubaniuk i sp. z Pławny skargę o 823 kor. zpn.

Na tę skargę wyznaczono audyencyę na dzień 18 października 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Michał Olechny z Pławny będzie ją zastępować dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I

Ciężkowice, dnia 14 września 1911.

L. cz. C. V. 320/11 (1) (10576)

Edykt

Przeciw Racheli Kolber, Leizorowi Kolberowi synowi Leiby, Herschowi Wolfowi Kolberowi synowi Leiby, Mathiesowi Kolberowi synowi Leiby i Małce z Kolberów Platnerowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Teresę z Lazarowiczów 1-o Biesiadzką 2-o Miętusową i Antoninę z Lazarowiczów Janicką pozew o zezwolenie na wykreślenie wpisu hipotecznego.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19 września 1911 o godz. 10 30 rano b. Nr. 26 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Mielnika adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 9 września 1911.

L. cz C. I. 325/11 (2) (10583)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Jaunsz s. Ołeksy i Wasylowi Melnyk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bołszowcach przez Bank zaliczkowy w Bołszowcach pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 25 września 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 8 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Füllenbauma adw. w Bołszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bołszowce, dnia 4 września 1911.

L. cz. C. I. 346/11 (1) (10602)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Pokrywce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Sendera Metzgera pozew o 258 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 października 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Pokrywki ustanawia się p. Stanisława Pokrywkę w Majdanie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 20 września 1911.

L. cz. C. I. 371/11 (1) (10588)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Hornostaj synowi Hryńka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jagiellońskim przez Stefana Terleckiego zw. Prokopowicz pozew o 505 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 września 1911 o godz. 10 rano, s. III.

Celem strzeżenia praw Iwana Hornostaja ustanawia się p. Józefa Howorkę adw. w Gródku Jagiell., kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gródek Jagiell., 29 sierpnia 1911.

L. cz. C. III. 134/11 (10481)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Biłów zw. Wowk z Balnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Stefana Seńka pozew o uznanie za właściciela realności i zeznanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 października 1911 o godz. 10 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Władysława Smólskiego adw. w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 5 września 1911.

L. cz. E. 41/9 (77) (10189)

W sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Jasła toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Jaśle przeciw Annie Joannie 2 im Groakowej o 20.000 kor, ma być doręczoną uchwała z dnia 23 lipca 1911 l. cz. E. 41/9 (77) Annie Joannie 2 im. Groakowej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Anna Joanna Groakowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. Władysława Chwaliboga adw. w Jaśle.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Joannę 2 im. Groakową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 4 września 1911.

L. cz. Cw. 1344/11 i Cw. 1345/11 (10617)

Edykt.

Przeciw Alojzemu Kropiwnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Israela Seiferta pozew o 230 kor. i 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Alojzego Kropiwnickiego ustanawia się p. dr. Stachurę adw. w Samborze odnośnie do sumy 230 kor., a p. dr. Reizesa adw. Samborze odnośnie do sumy 1000 kor. kuratorem.

Ci kuratorzy zastępywać będą Alojzego Kropiwnickiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. C. II. 160/11 (2) (10303)

Edykt.

W sprawie Maryi Stachów zam. Lubczyńska w Bortnikach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chodorowie przeciw mał. Annie Zopkow do rąk ojca niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hrynia Zobkow o uznanie i wpis prawa własności do grg. lwh. 230/4 ma być doręczoną uchwała z dnia 4 sierpnia 1911 l. czyn. C. II. 160/11 (2).

Ponieważ niewiadomo gdzie ojciec mał. Hryń Zobkow przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Grünsteina.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 15 września 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 1/11 (21) (10573)

W konkursie masy spadkowej po ś. p. Karolu Poppie przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału (rozporządzalnej) masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądnąć i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 30 września 1911.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 3 października 1911 godz 9 przed południem w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie w biurze Nr. 10.

Na tę audyencyę, wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Złoczów, dnia 13 września 1911.

C. k. Radca sądu krajowego,
jako komisarz konkursowy.

L. cz. S. 3/11 (23) (10349)

Ogłoszenie.

W konkursie Leona Birnbauma, kupca w Oświęcimie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi likwidacyjnej zatwierdzono zawiadowcą masy p. adwokata dr. Straucha w Oświęcimie, zastępcą zaś jego ustanowiono p. dr. Emila Reicha kandydata adwokatury w Oświęcimie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowicach, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. S 7/9 (213) (10458)

W konkursie firmy Wiedeński magazyn towarów konfekcyjnych „Doroteum au Louvre" C. M. Bernfeld we Lwowie:

1. celem zbadania rachunku przedłożonego przez pana zawiadowcę masy z dotychczasowego zarządu masą do lp. 208, a uzupełnić się mającego odpowiednio do oświadczenia zawiadowcy masy z 11 września 1911 lp. 213:

2: celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy p. dr. Izydora Fella z tytułu wynagrodzenia i zwrotu wydatków;

3. celem powzięcia uchwały po myśli § 146 ord. konk. co do sprzedaży pretensyi masalnych dotychczas niezrealizowanych w drodze oferty wyznacza się audyencyę na dzień 9 października 1911 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w biurze Nr. 20.

Na tę audyencyę wzywa się wierzyciel konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 11 września 1911.

Konkursa.

L. Prez. 2351 (18 P/11 (10408 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej z dniem 13 listopada 1911 o godz. 9 przed poł. rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1911 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych prezydenta c. k. sądu obwodowego Modesta Karatnickiego, a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Marcelego Pileckiego i radców sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Józefa Willaume, Karola Bałabana i Leona Giełę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 16 września 1911.

L. 1356 (10508 3—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna w Kozłowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną 800 kor.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podania do Zwierzchności gminnej w Kozłowie w terminie do dnia 15 listopada 1911 r.

W podaniu należy wykazać:

1. świadectwo złożonego egzaminu na sekretarza gminnego,
2. świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości gminnej,
3. metrykę urodzenia, że nie przekroczył lat 40,
4. świadectwo moralności,
5. świadectwo z dotychczasowego zajęcia,
6. prawo obywatelstwa austryackiego.

Posada ta nadaną zostanie za kontraktem.

Kozłów, dnia 20 września 1911.

Naczelnik gminy:
W. Kaspryk.

L. 113.637/II. (10461 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Mikołajowie obok Brodów z poborami 3 klasy 4 stopnia, ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1300 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do Uwina, Szczurowic i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów
dla Galicyi.

Lwów, dnia 18 września 1911.

L. Prez. 24.814 (10557)

Konkurs.

W okręgu Lwowskiego wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia:

a) posady sędziów powiatowych w VIII. klasie rangi, a to po trzy we Lwowie i Stanisławowie, tudzież po jednej w Brzeżanach, Przemyślu, Złoczowie, Gródku Jagiellońskim, Starym Samborze, Kozowej, Rohatynie, Skolem i Glinianach,

b) po jednej posadzie sędziego powiatowego i naczelnika sądu w VIII. klasie rangi w Peczeniżynie, Mostach wielkich, Lisku i Lubaczowie.

Ubiegający się o te lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 10 października 1911 do odnośnego Prezydyum I. Instancyi.

Z Prezydyum c k. Sądu krajowego
wyższego.

Lwów, dnia 20 września 1911.

L. 614/911 pr. (10505)

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady starszego radcy skarbu w VI. klasie rangi, ewentualnie jednej posady VII., VIII., IX. i X. klasy rangi w etacie c. k. gal. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, tudzież uzyskania stopnia doktora praw, jednorocznej praktyki sądowej i złożenia egzaminu przepisanego dla służby konceptowej

przy Prokuratoryi skarbu, kompetenci o posadę VI., VII. i VIII. klasy rangi, nadto dowód złożenia egzaminu adwokackiego w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.

Lwów, dnia 19 września 1911.

L. 3410/11 (10435)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie są do obsadzenia 2 posady dozorcy więźni ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane podania w drodze swej przełożonej władzy do Dyrekcyi c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie najpóźniej do dnia 18 października 1911.

Do podań należy dołączyć:

1. metrykę chrztu,
2. certyfikat lub paszport wojskowy,
3. ostatnie świadectwo szkolne,
4. świadectwo moralności i przynależności,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza zakładowego lub fizyka,
6. świadectwo wyzwolin (u rzemieślników).

Mianowani obowiązani będą do złożenia egzaminu z przepisów służbowych najpóźniej w przeciągu jednego roku i to pod rygorem uwolnienia ze służby. Od powyższego egzaminu uwolnieni są podoficerowie, mianowani na podstawie certyfikatu wojskowego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 16 września 1911.

Wyroki prasowe.

L. cz. P 150/11 (2) (10605)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 215 czasopisma „Głos" z dnia 20 września 1911 pod tytułem: 1) „Krwawa niedziela" od „I te tłumy" do końca i 2) „Demonstracya rozpaczy" zawiera znamiona występku z §§ 300 i 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 20 września 1911.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 września 1911.

Zl. 213 (10438)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1911, Pr. 18/11, die Weiterverbreitung der Nummer 247 und 248 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Terza Italia" vom 10 beziehungsweise 16 Juli 1911, ferner der zwei Proklame des italienischen Komites für Albanien „A bandiera spiegata" ddo. Rom, 10 Juli 1911, wegen des ganzen Inhaltes der Proklame und nachstehender Artikel der obbezeichneten Zeitschrift Nummer 247: „A tutte le persone di cuore, per il decoro della poverta degli Albanesi", „Parole chiare d'un caro bimbo d'Italia", „I mazziniani d'America pro Albania"; Nummer 248: „Considerazioni e constatazioni del Comitato italiano pro Albania sulla sua azione, da gennaio ad oggi", „Seduta e rendiconto del Comitato italiano pro Albania", „A dispetto", „Ultima era dell' Italia irrdenta" nach § 58 c, 59 c, 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 9 September 1911, Pr. 47/11, die Weiterverbreitung der Nummer 201 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 4—5 September 1911 nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1911, Pr. 42/11, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Vychodocesky obzor" vom 7 September 1911 wegen des Artikels: „Z chocne" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1911, Pr. 41,11, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Samostatne smery" vom 9 September 1911 wegen der Stelle von „Pan ministr nasel" bis „stejne nespravedliva" des Artikels: „Z domova i ciziny" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 214 (10507)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 September 1911, Pr. 1. 329/11, die Weiterverbreitung der Nummer 198 der Zeitschrift: „Obchodnicke zajmy" vom 13 September 1911 wegen der Stellen von „Tak se nam psalo" bis „ale nedodrzen" und von „Zadame" bis „take splni" des Leitartikels: „12/9. 1871 —12./9. 1911" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1911, Pr. XI. 49/11, die Weiterverbreitung der Nummer 175 der Zeitschrift: „Pozor" vom 13 September 1911 wegen des Artikels: „Pro pravdu, mravnost a zakon" in der Stelle von „Kdyz jsme trochu durazneji" bis zum Schlusse nach § 302 St. G. und § 24 Pr. G. verboten.

Zl. 216 (10541)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1911, Pr. IX. 103/11, die Weiterverbreitung der Nummer 209 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 11 September 1911 wegen der Stellen von „Infatti nel passato" bis „a nostri danni", von „Noi pero non possiamo" bis „e dei nemici?" des Artikels: „Del valore della liberta" nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1911, Pr. IX. 16 11, die Weiterverbreitung der Nummer 211 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr" vom 16 September 1911 wegen der Stelle von „Deutsche Gewerbetreibende von Troppau" bis „noch zu den ihrigen" des Artikels: „Zur Schülereinschreibung" nach § 302 St. G. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. 19/11 (1) (10194 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jachila Heumanna w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zagubionego weksla oryginalnego z daty Tarnopol 21 lipca 1910 na 1000 kor. opiewającego, trzy miesiące a dato płatnego, przez H. Reitmann & Burstin akceptowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby praw swych w ciągu dni 45 od ostatniego dnia ogłoszenia edyktu dochodził, inaczej po upływie tego czasu weksel uznany zostanie za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. T. 18/11 (2) (10344 3—3)

Na wniosek Majera Sonnenscheina z Podlesia ad Grzymałów wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do karty zastawniczej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu na jeden sznur pereł zastawionych dnia 14 grudnia 1910 na 100 kor. Nr. 49.493 opiewającej.

Posiadacza karty wzywa się, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" licząc, wykazał swe prawa, inaczej karta będzie pozbawioną skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 2 września 1911.

L. cz. T. IV. 3 11 (2) (10416 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kiwy Majera w Oświęcimie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie Nr. 191/III. opiewającej na 86 kor. 20 hal.

Posiadacza powyższej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. T. 11/10 (1) (10410 3—3)

Edykt.

Na wniosek Arona Eliasza Dukatenzeilera szynkarza w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwóch listów udziałowych Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sanoku, Spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką z daty Sanok 14 października 1895 Nr. 278 i 279 po 50 złr., czyli po 100 kor. na jego imię wystawionych rzekomo zgubionych i w tym celu wzywa się każdego, kto owe listy posiada, aby się w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" do Sądu tutejszego zgłosił i prawa swoje do tych listów wykazał ileże w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu listy te za umorzone i wszelkich skutków prawnych pozbawione będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12 maja 1910.

L. cz. Nc. XVI. 107/11 (3) (10519 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Arona Wolfa Goldmarka nauczyciela języka hebrajskiego w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 1410 fol. 61 Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Borysławiu wystawionej na imię Arona Goldmarka, opiewającej na kwotę 2306 kor. 84 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 8 lipca 1911.

G. Zl. Nc. I. 446/11 (1) (10298 3—3)

Auf Ansuchen der F. Julia Rzepka wird das Verfahren zur Amortisierung der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen auf den Inhaber lautenden von der Firma Eduard Urban in Brünn ausgestellten Verkaufsurkunde vom 30 Oktober 1906 Nr. 89.850 über eine italienische Kreuz Kreuz-Praemien-Obligation Ser. 3088 Nr. 15 vom 10 Dezember 1885 per. 25 L. eine österr. Kreuz-Praemien Obligation Ser. 3396 Nr. 29 vom 1 Juli 1882 per 10 fl. nom., eine ungarische Kreutz-Praemien-Obligation Ser. 7142 Nr. 88 vom 15 Dezember 1882 per. 5 fl nom, eine dombau-Praemien-Obligation Ser. 5915 Nr. 56 vom 15 Maj 1886 per. 5 fl. nom. eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr vom Tage dieses Edikts an geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I.

Rzeszów, am 21 August 1911.

L. cz. T. IV. 8/11 (3) (10411 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wiktoryi Czopek wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej miejskiej Kasy oszczędności w Białej Nr. 31.197 opiewającej na 234 kor. 82 hal.

Posiadacza powyższej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 14 sierpnia 1911.

L. cz. T. IV. 9/11 (3) (10412 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwiki Murdzeńskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego rewersu z dnia 1 lutego 1887 Nr. 37 wystawionego przez powiatową Kasę oszczędności w Myślenicach potwierdzającej odbiór obligacyj państwowych Nr. 162.593 i 162.595.

Posiadacza powyższego rewersu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, 26 sierpnia 1911.

L. cz T. IV. 12/11 (3) (10474 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Roztoczyńskiego piekarza w Dębicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy Nr. 3511 na kwotę 7792 kor. 29 hal. opiewającej i na imię Henryka Roztoczyńskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Tarnów, 2 września 1911.

L. cz. T. VI. 62 11 (2) (10332 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rafaela Herza Pitzelego, kupca w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawnicze filii c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 4 sierpnia 1911 Nr. 20.537 na jeden los turecki Nr. 1,750 641 na 400 frcs. opiewający.

Posiadacza powyższej karty zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 1 września 1911.

L. cz. T. VI. 55/11 (1) (10339 3—3)

Wdrożenie postępowania amortzacyjnego.

Na wniosek ks. Szczepana Górowieckiego w Jeleniu i Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 17.909 opiewającej na imię ks. Szczepana Górowieckiego i na kwotę 2007 kor. 73 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. T. VI. 65/11 (2) (10223 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Leopoldyny Kienowej właścicielki realności w Makowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki zastawniczej Zakładu zastawniczego filii Banku hipot. galic. w Krakowie Nr. 17.004.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 31 sierpnia 1911.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 1280/11 Стов. II. 406 (10572)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на загальних зборах товариства господарсько-кредитового „Поміч", стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Микулинцях дня 25 червня 1911 в місце померлого настоятеля заряду о. Панталеймона Кравця вибрано членом заряду Володимира Балей, управителя школи народної в Микулинцях.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 25 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм 1301/11 Стов. III. 135 (10517)

Оголошене.

Ц к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських:

в рубрицї III. Господарска спілка для збуту худоби, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Борщеві,

в рубрицї IV. місто Борщів,

в рубрицї VI. Стоваришене полягає на статутах з дати Борщів 23 липня 1911.

Цїлею стоваришеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту через:

1. продаж худоби лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,
2. удїлюване лише своїм членам задатків на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,
3. закупно лише для своїх членів і лише на їх порученє худоби і безрог,
4. бите (різане) лише своїми членами доставленої худоби і безрог в рiзних спілкою означених і продаж мяса,
5. згромадженє скіри і прочих відпадків материяду призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілці,
6. випис худоби, яку лише свої члени доставлять а також худоби яку спілка лише для своїх членів закупит, на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли щоби спілка могла продавати материял дозрілий в часї до збуту відповідним,
7. приниманє капіталів до обороту за условлении опроцентованем в хосен своїх членів.

Заряд товариства зложений зі слїдуючих членів:

1. Михайло Вишнїовскій, справник,

2 Гринько Дроздовский, касиер і
3. Михайло Лоточиньский, книговодець, всї три господарі в Борщеві.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під фірмою Товариства кладуть підписи два члени заряду і то єсть услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня будуть умїщувані на таблици на льокали товариства або в однїй з львівских часописий, котру означить Рада Надзираюча.

Порука членів єсть обмежена кромі удїлу до пятьразової висоти заявленого удїлу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Вiддїл II.
Тернопіль, дня 25 серпня 1911.

Ч. сп. Фірм. 246/11 Стов. С. 249 (10629)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Буянів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Буянові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: Йосафат Чмелик, Петро Беґей і Юстин Шевчук.

2. Члени дирекциї вибрані на ново: Йосафат Чмелик і Петро Беґей, а в місце уступившого Юстина Шевчука Гринь Чмелик, рільник в Буянові.

Дата впису: 15 липня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Вiддїл IV.
Стрий, дня 7 липня 1911.

Ч. сп. Фірм. 212/11 Стов. С. 293 (10619)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Плаве.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Плавю, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Член дирекциї виступив: Федір Гейчук.

2. Членом дирекциї вибраний: Петро Добровольский.

Дата впису: 16 червня 1911.

Ц. к. Суд окружний, Вiддїл IV.
Стрий, дня 16 червня 1911.

Ч. с. сп. 641/11 Стов. VI. 118 (10470)
Оповіщенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 6 липня 1911 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що на підставі статута з дати Чернєва 4 червня завязало ся стоваришенє „Господарска Крамниця“, стоваришенє, зареєстроване з обмеженою порукою в Черневі.

Час єствованя стоваришеня не є обмежений.

Цїлею стоваришеня є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробиту:

а) куповати, продавати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів та в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм,

і) удїлювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

к) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, вглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

л) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

м) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

н) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен.

Першими членами управи суть:

1. Василь Дрималовский, господар в Черневі,

2. Іван Федевич, господар в Черневі,
3. Тимотей Федевич, учитель в Черневі.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоваримена уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден удїл члена стоваришеня виносить 10 кор, котрий можна сплатити або відразу або місячно по 1 кор. Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня окрім своїм удїлом також еще до триразової висоти заявленого удїлу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенем уміщеним на таблици на льокали стоваришеня, або розісланим обіжником або в однїй з львівских часописей.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришеня або в однїй з львівских часописей.

Перемишль, 29 червня 1911.

Ч. сп. Фірм. 251 11 Стов. С 188 (10623)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Витвиця.

Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка „Надїя“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Витвици.

1. Член дирекциї виступив: Ян Василькович Вітвицкий.

2. Членом дирекциї вибраний: Тим Якимів, господар в Витвици.

Дата впису: 30 вересня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Вiддїл IV.
Стрий, дня 24 вересня 1910.

G. Z. Firm. 854 Rg. B. 62 (10401)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Einzutragen wurde im Register Abt. B.

Sitz der Firma: Lemberg, ul. Kościuszki Nr. 6.

Firmawortlaut: Powszechny Bank depozytowy filia we Lwowie, — Deutsch: Allgemeine Depositenbank Filiale Lemberg, — ruthenisch: Загальний Банк депозитовий філія у Львові (Zahalnyj Bank depozytowyj filia u Lwowi).

Zweig-Niederlassung: der in Wien bestehenden Hauptniederlassung.

Statutenänderung: die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die durch Beschluss der 39 ordentlichen Generalversammlung der Aktionär vom 27 Feber 1911 in den §§ 3, 10 ung 35 geänderten vom k. k. Ministerium des Innern mit dem Erlasse vom 27 Juni 1911 Zl. 21.001 genehmigten Statuten, wonach (§ 3) insbesondere das Aktienkapital nunmehr aus 26 Milionen Kronen zerteilt in 65.000 Stück volleingezahlten auf Inhaber lautenden Aktien a 200 fl. ö. W. beziehungsweise 400 K besteht.

Datum der Eintragung: 6 August 1911.

K. k. Landes als Handelsgericht
Abteilung IV.
Lemberg, am 29 Juli 1911.

L. cz. Firm. 785 Sp. II. 70 (10391)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru spółkowego wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: B. Roth i Syn, po niemiecku: Roth et Sohn.

Zmarł: Baruch Roth.

Odtąd właścicielem sam: Marcin Roth.

Dzień wpisu: 25 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 18 lipca 1911.

L. cz. Firm. 834 Sp. I. 235 (10392)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Sokal i Lilien.

Prokurzyście Salomonowi Menkesowi udzielone zostało po myśli art. 42 ust. 2 ust. handl. upoważnienie do pozbywania i obciążania nieruchomości firmy.

Dzień wpisu: 31 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 26 lipca 1911.

L. cz. Firm. 761/11 Stow. VI. 257 (10468)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 31 sierpnia 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa „Merkur“ w Radymnie dnia 18 czerwca 1911 zostali wybrani Aron Brandelstein i Chaim Halpern, ponownie członkami dyrekcyi, a nadto wybrano Mendla Halperna, kupca w Radymnie jako nowego członka dyrekcyi w miejsce Samuela Horowitza.

Przemyśl, 15 września 1911.

L. cz. Firm. 182/11 Poj. II. 32 (10417)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Jordanów.

Brzmienie firmy: Em. Sternberg.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacyi i wyszynk trunków oraz wina.

Skutkiem ustania prawa propinacyi.

Data wpisu: 18 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 18 lipca 1911.

L. cz. Firm. 596/11 (10293)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Bracia Grünspan w Rzeszowie.

Wystąpił jawny spólnik Joel Grünspan.

Odtąd właścicielem sam Meilech Grünspan.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 75/11 Stow. I. 169 (10347)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jeleśnia.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Członkiem zarządu nowo wybrany dnia 26 lutego 1911 Jan Juraszek, gospodarz w Jeleśni Nr 381.

Data wpisu: 12 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Wadowice, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. Firm. 468/11 (10513)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Dąbrowa rzeczycka, powiat Tarnobrzeg.

Brzmienie firmy: Zygmunt Smalawski, tartak parowy w Dąbrowie rzeczyckiej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak parowy.

Właściciel: Zygmunt Smalawski.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. Firm. 570/11 Oddz. A. (10294)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddziału A. wykreślono:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Berl Kohn, wyrób mydła i świec w Rzeszowie.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 804 Poj. III. 142 (10388)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Wciągnięto do rejestru co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Henryk Blumenfeld.

Prokurę udzielono: dr. Emanuelowi Blumenfeldowi.

Dzień wpisu: 22 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. Firm. 738 Stow. III. 101 (10288)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Oleszyce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Oleszycach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu z 30 maja 1911 uchwalono zmianę §§ 4, 26 i 36 wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego, w szczególności wedle zmienionej treści § 4 dyrekcya składa się odtąd tylko z dwóch członków i dwóch zastępców dyrektorów wybieranych przez walne zgromadzenie na lat 6.

Członek dyrekcyi wystąpił: Józef Zaleski.

Data wpisu: 4 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 27 lipca 1911.

L. cz Firm. 811 Rg A. I. 302 (10385)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Wpisano do rejestru oddziału A. co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Batorego l. 12

Brzmienie firmy: Makarowski i Ska.

Zmiana firmy: Karol Makarowski.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: niezmieniony.

Wystąpił: Emilian Mastelko.

Odtąd właścicielem sam Karol Makarowski.

Dzień wpisu: 22 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. Firm. 718 Sp. III. 209 (10389)
Wykreślenie firmy.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Pierwsza lwowska fabryka wyrobów masarskich Finkelstein et Fast, po niemiecku: Erste Lemberger Dampfselchwarenfabrik Finkelstein & Fast.

Skutkiem zlikwidowania i zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 22 lipca 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. Firm 1197/11 Poj. II. 14 (10335)
Wykreślenie Firmy.

Z rejestru firm stowarzyszeń wykreślono:

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Towarzystwo komisowo-zaliczkowe w Podgórzu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Skutkiem ukończenia likwidacyi.

Dzień wpisu: 20 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 25 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 1107/11 Stow. III. 43 (10330)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Strzelce wielkie.

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Strzelcach wielkich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek zarządu Wojciech Napieracz ustąpił.

Członkiem zarządu i zastępcą przewodniczącego wybrany Maciej Koza, rolnik w Strzelcach wielkich.

Data wpisu: 26 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 25 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 1165/11 Rg. A. I. 304 (10334)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Szczakowa, Sąd powiatowy Jaworzno.

Brzmienie firmy: I. M. Neufeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa: eksport węgla.

Właściciel: Izaak Maier Neufeld.

Dzień wpisu: 21 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział III.
Kraków, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 676 Rg. A I. 295 (10397)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru handlowego Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Kazimierzowska l. 3.

Brzmienie firmy: „Józef Chierer i Awigdor Czortkower“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 lipca 1911.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Saul Chierer we Lwowie i Awigdor Czortkower we Lwowie.
Do zastępstwa jest uprawnionym każdy ze spólników samodzielnie.
Podpis firmy: Podpis jednego ze spólników pod brzmieniem firmy wypisanem lub wydrukowanem.
Dzień wpisu: 12 czerwca 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 7 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 852/11 Rg. A. I. 304 (10402)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kozielniki koło Lwowa.
Brzmienie firmy: Gizela Gruder, dzierżawczyni cegielni „Gruderówka".
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż cegieł.
Właściciel: Gizela Gruder.
Udzielono prokurę Majerowi Gruderowi w Kozielnikach.
Dzień wpisu: 3 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 29 lipca 1911.

L. cz. Firm. 1008/11 Stow. III. 156 (10337)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bogucice, Sąd pow. Bochnia.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bogucicach, stowarzyszenie za rejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członkowie zarządu wystąpili: Jędrzej Plądra.
2. Członkowie zarządu wybrani: Jędrzej Kumor, gospodarz z Bogucic.
Data wpisu: 14 lipca 1911.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział III.
Kraków, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. Firm. 955 Stow. II. 217 (10404)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: Spółka kredytowa budowniczych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: na Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 7 maja 1911 uchwalono zmianę § 59 statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączek przechowanego.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jakób Bałaban.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Michał Goldhaber.
Data wpisu: 5 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 28 lipca 1911.

L. cz. Firm. 771/11 Stow. IV. 81 (10405)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bóbrka.
Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytu w Bóbrce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: Na Nadzwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu członków Towarzystwa uchwalono zmianę § 4 statutu.
Dyrekcya składa się odtąd z 4 dyrektorów wybieranych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 6.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Abraham Leichtman właściciel realności w Bóbrce dyrektorem.
Data wpisu: 4 sierpnia 1911.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 31 lipca 1911.

L. cz. Firm. 576/11 Oddz. B (10512)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział B wykreślono:
Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Thaler et Hauser, wyrąb lasów i handel drzewem w Rzeszowie
Dzień wpisu: 31 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 31 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 496/11 Sp. 1/161 (10471)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.
Siedziba firmy: Turka.
Brzmienie firmy: Mojżesz Schächter & Comp., spółka dzierżawy propinacyi w Turce koło Chyrowa.
Rozwiązanie spółki wskutek wygaśnięcia prawa propinacyi.
Likwidatorem ustanowiony został dr. Izak Lubinger awokat w Turce.
Podpis firmy: firmę z dodatkiem w likwidacyi podpisywać będzie likwidator swojem nazwiskiem.
Data wpisu: 31 lipca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Sambor, dnia 29 lipca 1911.

L. cz. Firm. 174/11 Stow. II. 110 (10348)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Wilamowice.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wilamowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek Zarządu wystąpił: Jan Fox burmistrz.
2. Członkiem Zarządu wybrany: Jan Fox wiceburmistrz i rolnik w Wilamowicach.
Data wpisu: 12 lipca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. Firm. 423/11 Pojed. I. 98 (10465)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych należy wykreślić:
Siedziba firmy: Kamienica dolna ad Brzostek.
Brzmienie firmy: Salamon Ritter młyn w Kamienicy Polnej.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młynarstwo.
Dzień wpisu: 12 września 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Jasło, dnia 4 września 1911.

L. cz. Firm. 59/11 Stow. II. p. 98 (10352)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Witanowice ad Wadowice.
Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Witanowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".
1. Wystąpił: Wojciech Góralczyk zastępca przewodniczącego.
2. Zastępca przewodniczącego Zarządu wybrany: Ignacy Furdzik gospodarz w Witanowicach.
Data wpisu: 5 marca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 28 lutego 1911.

L. cz. Firm. 179/11 Stow. I. 625 (10562)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Kozłów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kozłowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członek dyrekcyi wystąpił Leon Kotowicz.
Członek dyrekcyi wybrany Szczepan Harasymów.
Data wpisu: 14 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 31 lipca 1911.

L. cz. Firm. 335/11 Rg. A. 144 (10568)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Należy wpisać do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Kamienica dolna.
Brzmienie firmy: Amerykański młyn w Kamienicy dolnej.
Przedmiot przedsiębiorstwa: młynarstwo.
Właściciel: Mojżesz Peretz Sperber.
Dzień wpisu: 1 września 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 281/11 Stow. C. 227 (10627)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żurawno.
Brzmienie firmy: Kasa ludowa „Alians" w Żurawnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Volks-Kassa „Alians" in Zurawno reg. Gen. mit b. H.
Zmiana statutu: § 8 statutu zmieniono w sposób podany w protokole nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 18 czerwca 1911.
Podpis firmy dotąd: pod wyciśniętą stampilią lub przez kogokolwiek wypisaną nazwą firmy podpisywać się mają obaj członkowie Dyrekcyi.
Obecnie: wskutek zmiany § 7 statutu wystarczy podpis jednego członka Dyrekcyi.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Chaim Samuel Bieser i Jakób Obler.
Członkowie Dyrekcyi wybrani: Efroim Gelbard, kupiec w Żurawnie i Joel Aschkenazy, kupiec we Lwowie.
Data wpisu: 2 sierpnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 28 lipca 1911.

L. Firm 1321/11 Stow. III. 6 (10514)
Ogłoszenie.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa „Powiatowy dom bankowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką w Skale nad Zbruczem" dnia 1 sierpnia 1911 w miejsce ustępującego dyrektora Bernharda Weinfelda wybrano dotychczasowego zastępcę dyrektora Chaima Derbsrmdigera dyrektorem, a Izraela Weinfelda właściciela realności w Skale zastępcą dyrektora.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 4 września 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 282/11 (1) (10142)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę z Potickich Denega w Narajowie,
Kuratorem jej ustanowiono Hnata Denega rolnika w Narajowie mieście.
C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Brzeżany, dnia 28 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 347/11 Oddział A. 74 (10343 1—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Krynica.
Brzmienie firmy: Wyszynk trunków spirytusowych, piwa i wina Harasyma Gromusiaka.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyszynk trunków spirytusowych, piwa i wina.
Właściciel: Harasym Gromusiak.
Dzień wpisu: 15 września 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 13 sierpnia 1911.

L. cz. P. 130/11 (5) (10499 1—3)
Edykt.
Za marnotrawną uznano Olenę Proniuk w Kłubowcach.
Kuratorem jej ustanowiono Iwana Proniuka s. Michała w Kłubowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 21 lipca 1911.

L. cz. P. 144/11 (10498 1—3)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Samuela Nürnberga w Tyśmienicy.
Kuratorem jego ustanowiono Simche Jakóba Poppera w Tyśmienicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 22 sierpnia 1911.

L. cz. P. 67/10 (5) (10374 1—3)
Iwan Cipuch z Krzywotuł starych uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Pawło Góral syn Hrycia z Krzywotuł starych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Ottynia, dnia 17 maja 1911.

L. cz. E. 23/10 P. 98/11 (10427)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Dmytra Sztyma w Łopuszance chominnej.
Kuratorem jego ustanowiono Ilka Łopuszańskiego gospodarza w Łopuszance chominnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Str. Sambor, dnia 26 maja 1911.

L. cz. P. 115/11 (7) (10313)
Za marnotrawcę uznano Dmytra Kopelciów Dmytra w Peczeniżynie.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Hryńków Michała w Peczeniżynie.
C, k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Peczeniżyn, dnia 6 sierpnia 1911.

L. cz. P. VI. 153/11 (5) (10231)
Edykt.
Albin Haass ze Stanisławowa uznany za umysłowo chorego.
Kuratorem jego ustanowiony Franciszek Siedleczka ze Stanisławowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, dnia 15 maja 1911.

L. cz. P. 138/11 (4) (10264)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Trofimiak z Przemyślan.
Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Trofymiaka z Przemyślan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. P. V. 123/11 (8) (10269)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Ilka Franciszka Gacka w Tornowicy polnej.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Gacka w Tarnowicy polnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz, dnia 26 kwietnia 1911.

L. cz. P. VIII. 10/11 (1) (10368)
Za umysłowo niedołężną uznano Annę Plewę w Pyżówce.
Kuratorem jej ustanowiono Jana Plewę w Pyżówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 19 lipca 1911.

L. cz. L. 1/11 (9) (10369)
Za marnotrawnego uznano Józefa Malcę w Białym Dunajcu.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Kolasę w Białym Dunajcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowy Targ, dnia 26 lipca 1911.

L. cz. L. VIII. 9/11 (4) (10370)
Za marnotrawnego uznano Jędrzeja Obrochtę w Kościeliskach.
Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Tylkę w Dzianiszu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. L. VIII. 5/11 (7) (10371)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Franciszka Wyrostka, syna Kaspra, w Gliczarowie.
Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Sądelskiego w Gliczarowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 9 lipca 1911.

L. cz. A. I. 55/11 P. I. 35/11 (10372)
Za umysłowo niedołężnych uznano Stanisława i Ludwinę Cipków, dzieci Jana w Zakopanem.
Kuratorem ich ustanowiono Jana Cipkę „Koszyczka" w Poroninie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 2 lipca 1911.

L. cz. P. 176/11 (3) (10379)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Paraskę Burłak w Kutyskach.
Kuratorem jej ustanowiono Mykietę Burłaka w Kutyskach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłumacz,, dnia 23 maja 1911.

L. cz. P. 75/11 (10366)
Edykt.
Za umysłowo niedołężną uznano Dorotę Czekajównę w Nowej wsi szlacheckiej.
Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Płatka w Nowkj wsi szlacheckiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 3 sierpnia 1911.

Doniesienia prywatne.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.